

wronieckie



TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231-5680 • Rok XIV nr 44 (324) • 13.11.2003 r. • Cena: 2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Miejska Gmina
ul. Szkolna 2, tel. 646-81
64-810-00

Zaginął dwuletni pies
rasy **HUSKY**
Znalazcę prosimy o kontakt
☎ 602 633 083; 608 442 443
Przewidziana nagroda

Edward Klejndinst
- trener reprezentacji olimpijskiej -
w wywiadzie dla „Wronieckich Spraw”



19 listopada o godz. 18.00
na stadionie Amiki Polska
zmierzy się z Białorusią.

Przez Wronki do Aten 2004



Ebi Smolarek w ataku



Asfalt w Stróżkach!!!

W tym roku dzieci ze Stróżek piszą do Mikołaja o rolki, wrotki, hulajnogi, desko-rolki, rowerki i w ogóle wszystko co na krótkim dystansie (500 m) się kręci.



50 - LECIE ZWIĄZKÓW MAŁŻEŃSKICH

cz. II

3 listopada w sali WOK odbyły się dwa spotkania burmistrza z małżeństwami obchodzącymi złote goł. Wręczono medale i dyplomy. Część II - rok ślubu - 1952 - WOK godz. 14.00. (ciekawe kiedy będzie rocznica 1953? Według moich obliczeń w 2006!)

Cecylia i Stefan Koteccy, Zofia i Władysław Łaz, Monika i Zenon Bąk, Kazimiera i Edmund Hały, Urszula i Zenon Buda, Maria i Stefan Garczyńscy, Eufrozyna i Franciszek Helwich, Waleria i Józef Kapłon, Eleonora i Stefan Mieczni, Genowefa i Piotr Michalak, Teresa i Hieronim Mucha, Felicja i Kazimierz Nawrot, Felicja i Józef Nowak, Halina i Marian Lepszy, Cecylia i Stefan Lupa, Genowefa i Bolesław Napierała, Anna i Marian Piechowiak, Kazimiera i Jan Ptak, Kazimiera i Stefan Rój, Jadwiga i Marian Rzepa, Helena i Józef Skrzypczak, Wanda i Józef Spolankiewicz, Stanisława i Jan Sroczyk, Janina i Jan Stryczke, Janina i Józef Szwak, Stanisława i Kazimierz Świniarscy, Maria i Zygmunt Woźniak, Czesława Błajet (wdowa- mąż Marian), Gabriela Dzik (wdowa- mąż Jan)



ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 2

W SEJMIE -
relacja wewnątrz



ZMIANY W HUFCU

SZAMOTULY

HARCERSKA GRA
SPECJALNOŚCIOWA

relacja wewnątrz



Po dwunastu latach zmieniła się władza w hufcu w Szamotule. Po hm. M. Laseckiej sznur przejął wronczanka, hm. M. Urban. Drużna „Myśli” już kiedyś pełniła funkcję komendantki hufca w Szamotule. U góry pożegnała komendantki M. Lasecką i u dołu Maria Urban.

WRONKI – LANDWARÓW

Porzekadło mówi, że *historia ko-
tem się toczy*. I wiele jest w tym
prawdy. Z Litwinami przez wieki
było nam po drodze, często wracamy do
sławnego zwycięstwa pod Grunwaldem.
To te dwa bratnie narody tworzyły pierw-
szą unię europejską (XIV-XVII w.). Jed-
nak w powojennym, nowym układzie po-
litycznym socjalistycznego świata nie
było miejsca dla utrwalania tej wspólno-
ty, wręcz przeciwnie. Dziś oba państwa
stoją na progu Unii Europejskiej. W tym
ważnym czasie, my wronczanie, mamy
swoją udział w procesie ożywiania przyja-
cielskich stosunków polsko – litewskich.

W kwietniu ubiegłego roku na Litwie
w Landwarowie – miasteczku wielkości
podobnej do Wroniek – gościł burmistrz
Kazimierz Michalak z przewodniczącym
Rady MiG Wronki, Leszkiem Bartolem,
ks. kanonikiem Jerzym Stachowiakiem
oraz dyrektorami wronieckich zakładów
– Andrzejem Woźniakiem i Antonim Kie-
rończykiem. Po powrocie do Wroniek po-
dzielili się swymi wrażeniami. Byli pod
wrażeniem szczerej sympatii i gościnno-
ści Litwinów oraz tak wyraźnych śladów
polskości. Zachęcali do nawiązania ofi-
cjalnych stosunków, na zasadzie miast
partnerskich, jak to się ma w przypadku
Beverwijk i Plerin.

Latem burmistrz Michalak wystosował do
starosty (burmistrza) Landwarowa zapro-
szenie złożenia wizyty we Wronkach. Za-
proszenie zostało przyjęte. Wczoraj,
13 listopada 2003 r. z dwudniową wizytą
do Wroniek przyjechała oficjalna delega-
cja z Landwarowa w składzie: **Le-
onard Karniła** – starosta Landwaro-
wa, **Birutie Sugintienie** – zastępca sta-
rosty, **Władimir Wołczok** – członek
rady, **Rimas Tamaszauskas** – przed-
siębiorca, **Wiktor Uściło** – nauczyciel
w-f w polskiej szkole średniej im.
H. Sienkiewicza oraz kierowca.

Czasu niewiele a chciałoby się wiele
gościom pokazać. Choć zmęczeni, po
blisko 900-kilometrowej podróży samo-
chodem, po krótkim odpoczynku i zakwa-
terowaniu w hotelu Olympic, ruszyli w
miasto. Z wielkim zainteresowaniem
przyglądali się wszystkiemu wokół. Za-
częli od zwiedzania największego wro-
nieckiego kompleksu fabryk – Amiki. Wy-
warła ona na Litwinach duże wrażenie,
zarówno nowoczesne hale produkcyjne,
jak i osiągnięcia gospodarcze z ekspan-
sywnym zdobywaniem nie tylko europej-
skich rynków zbytu, o czym z pewną dumą
opowiadał prezes Jacek Rutkowski.

Ciąg dalszy relacji w następnym numerze
pab

Polsko - litewskie partnerstwo



Rewizyta. Goście z Landwarowa z gospodarzami przed wronieckim ratuszem.



W fabryce pralek Amica. Litwini z burmistrzem Karniłą (w środku) zadawali wiele
wnikliwych pytań dyrektorowi Wiesławowi Hagni (z prawej).

W muzeum. Prezes TMZW wręcza gościom upominki - monografię Wroniek
i obrazki z widokami miasta ze starych pocztówek.



**OTO KOLEJNA PORCJA PYTAŃ
CZYTELNIKÓW I ODPOWIEDZI:**

Ktoś mi powiedział, że ta rubryka powinna nosić nazwę „Wrednym okiem Czarnego Kruka”. Wkrótce pewnie tak ją nazwę, bo chwilami sił nie mam na zadawanie pytań, a przeważnie nie mam ich komu zadać... Konferencji znów nie było.

1. Dlaczego planowana budowa drogi w Strózkach nie będzie dalszym ciągiem budowanej drogi, tylko wybranym wycinkiem (przez wieś), co zresztą jest znakomitym pomysłem, bo to jest najgorszy odcinek. Kto podjął decyzję, że poprzedni odcinek drogi wybudowano w tym właśnie miejscu?

Obecnie budowana droga w Strózkach nie będzie ciągiem drogi, ponieważ trwają jeszcze formalności związane z przejęcia gruntów. Dlaczego tak długo to trwa - nie wiem, we Wronkach większość rzeczy trwa długo. Jeśli chodzi o poprzedni odcinek drogi, który, jak sugeruje nasz Czytelnik, kończy się „za willami” - to decyzję o budowie podjęła poprzednia rada i wówczas jeszcze willi nie było (może były w planach i gruntach, ale ja np. o tym nie wiedziałam), a droga jest bardzo potrzebna.

2. Czy w związku z budową drogi przez tereny po meblarni zasięgnięto opinii specjalistów na temat bezpieczeństwa dzieci ze SP2? Droga ta będzie miała swój wylot tuż przy i tak bardzo ruchliwym wyjściu dzieci ze szkoły, czy dyrektor szkoły i rodzice nie protestowali? Czemu lub komu ma ta droga służyć?

To bardzo trudne i złożone pytanie. Opinie specjalistów (o ile mi wiadomo) nie zasięgnięto. Dyrektorzy (przynajmniej oficjalnie) nie protestowali, rodzice owszem, ale pojedynczy i słabo. Komu ma służyć droga? Nam. Zabiegał o nią w poprzedniej kadencji rady klub „Gmina z miastem”. Ja, podobnie jak moi koledzy z tzw. opozycji, wypowiadalam się wówczas na „nie”. Dla mnie to i tak pozostanie „droga przez ruiny”. Obiecuję zapytać burmistrza na konferencji prasowej, której nie było już prawie dwa miesiące.

Na poprzedniej konferencji prasowej Anna W. zasugerowała, aby w najbliższym czasie zaproszono A. Sakowskiego. Wyjątkowo się z koleżanką zgadzam, bo sama chętnie zadam kilka pytań, na które teraz nie mogę otrzymać odpowiedzi.

3. Dlaczego mimo ogromnego braku mieszkań na terenie gminy we Wróblewie nadal (już prawie rok!) stoją puste mieszkania?

Nie wiem. Dla mnie jest to też niepojęte. Pamiętam, gdy oddawano do użytku mieszkania we Wróblewie, że odbywało się to w szalonym tempie. I po co? Według słów burmistrza i radnego Jacka Rosady, który jest szefem komisji

mieszkaniowej, ludzie nie chcą mieszkać na wsi. Może to i prawda, ale w takim razie sprzedajmy te mieszkania ludziom, których stać na kupno i którzy chcą mieszkać na wsi. Chyba tacy we Wronkach są? To naprawdę grzech, żeby tyle czasu nie można rozwiązać tej kwestii. I kto odpowiada za taki stan rzeczy? NIKT

4. Co z wyjazdami na basen dla mieszkańców Wronek? - zapytuje Czytelnik. Burmistrz obiecywał zorganizować takie „wyjazdy za kilka złotych”, bo Wronka na basen nie stać. Mnie też na wyjazdy prywatne nie stać, a chętnie skorzystam z ulgowego, bo nie mam samochodu.

Owszem, sama słyszałam, obiecywał...

5. Co z ławkami w mieście, dlaczego przez cały rok, mimo zapowiedzi, nie pojawiły się? Kto jest za to odpowiedzialny? Są sygnały o takiej potrzebie w okolicach ul. Poznańskiej, Rynku, Sierakowskiej (na cmentarz), Mickiewicza.

Sprawa utknęła w miejscu. A kto jest za to odpowiedzialny? Jak zwykle - NIKT. Burmistrz zna sprawę, mówiliśmy o niej na ostatniej konferencji prasowej. Wymieniono ławki w parku Cyryla, dołożono nowe. Kolejne pojawią się na wiosnę (tylko którą?). I to tyle. Proponuję, żeby zwrócić się do swojego radnego, może napisze interpelację w tej sprawie i wówczas będą ławki. Sama kiedyś napisałam o dwie lampy we wsi i zrobili. Gałęzie drzew też obcięli - po ósmej interpelacji. A znak postawili po drugiej!

6. Jest jesień - czas na sadzenie zieleni, czy we Wronkach pojawi się coś nowego, zielonego? Kto - imiennie - w mieście jest za to odpowiedzialny? Do kogo się w tej sprawie zwrócić? (są pomysły na zagospodarowanie).

Przepraszam, ale na to pytanie nie odpowiem, bo ciśnienie skoczyło mi okropnie. W tym roku wsadzono przecię 16 drzew na ul. Nowowiejskiej! A w ubiegłym roku 6 na ul. Powstańców Wlkp. Wprawdzie są bardzo rachityczne, ale nie wybrzydźmy, nikt nie mówił, że mają być ładne... Z urzędu donoszą, że w tym roku wsadzono również przy gimnazjum na Polnej, dosadzono przy rondzie (4szt!!!) i na boisku w Ćmachowie Hubach. Dalsze nie są przewidziane. Bez komentarza.

7. Czy panu burmistrzowi podoba się teren przed nieczynnym kinem? To środek miasta, a woła o pomstę do nieba! Ponoć w tym zaciemnionym zakątku jest punkt rozprowadzania narkotyków.

Panu burmistrzowi nie podoba się teren przed budynkiem kina. Od początku miesiąca jest nowy gospodarz obiektu - dyrektor WOK, który z pewnością ma plany dotyczące zagospodarowania terenu przed kinem, jak i samego kina. Mamy nadzieję, że na wiosnę będzie tam już

zupełnie inaczej i lepiej. A co do narkotyków - plac polecamy pilnej uwadze policji wronieckiej.

8. Dlaczego znaki drogowe montowane są tak nisko na ul. Poznańskiej - prowokują do łamania.

Zrobiono w tej sprawie wniosek do Zarządu Dróg Wojewódzkich.

9. Czyją własnością jest zdewastowany kiosk przy ul. Powstańców Wlkp.?

Dowiedziałam się, że jest to obiekt prywatny, nie ma więc możliwości, by go w jakiś sposób zabezpieczyć. Apelujemy więc do właściciela o zabezpieczenie, zanim komuś coś się stanie.

10. Czy przed zimą zabezpieczymy nasz nowo nabyty zabytek - wieżę ciśnieniową i teren wokół?

Pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego już wykonali niezbędne prace zabezpieczające dach oraz wyczyszcili obiekt z martwych ptaków, które zalegały na najniższej kondygnacji wieży.

11. Na ul. Leśnej, w kier. Czarnkowa brakuje pojemników do segregacji.

Już pisaliśmy o tym! Teraz proponujemy namówić radnego na interpeację! No bo co ja więcej mogę zrobić? Wiem, że pracownicy urzędu czytają Wronieckie Sprawy, więc jeszcze raz proszę w imieniu Czytelników o kosze!

12. Gdzie będzie można nabyć nowy plan miasta Wronka? Czy ten zapowiadany folder będzie także do kupienia?

Nigdzie na razie, chociaż plan „w planach” ma być dostępny dla przeciętnego śmiertelnika. Na razie jeszcze się nie ukazał. O ewentualnym miejscu zakupu poinformujemy Czytelników. Radzę się zaopatrzyć, bo nie wiadomo kiedy będzie następny. Poprzedni ukazał się ponad 5 lat temu.

13. Dlaczego nie pisze pani o procesie, jaki wytoczył pan Krzyżaniak trzem radnym - Rosadzie, Bartolowi i Szulcowi? Boi się pani?

Czego mam się bać? Przecież to nie mi wytoczono proces. Po prostu wśród tysięcy tematów, których i tak nie ogarniam, szkoda mi czasu na procesy sądowe, które albo zakończą się ugodą, albo którąś ze stron odwoła się. To może ciągnąć się latami, a ja „latami” redaktorem naczelnym gazety nie będę. Na razie wiem, że 14 listopada odbędzie się kolejna rozprawa, w której na świadków powołano m.in. burmistrza i przew. komisji rewizyjnej RMiG Wronki, A. Sakowskiego i J. Michalak z SP w Nowej Wsi.

Problemów jest naprawdę dużo. Szkoda, że w urzędzie nie ma człowieka odpowiedzialnego za kontakt z ludźmi, jak to bywa w innych urzędach. Panie burmistrzu, to coraz poważniejsza sprawa, czy naprawdę radni mają zajmować się pisaniami interpelacji w sprawie lampy, chodnika, śmieci. Od tego powinni być urzędnicy w UMiG. G.K.

Przeszłość bywa groźna. Porozmawiaj o AIDS

Oto adres placówki która przeprowadza testy:

**Punkt Konsultacyjny i Diagnostyczny
Centrum Profilaktyki Uzależnień**
ul. Marcinkowskiego 21, Poznań;
0(prefiks)61 8557354;

W dniach od 17 do 21 listopada 2003 roku w godz. 14.00-18.00; bezpłatnie i anonimowo.

Bądź czujny !!!!

Daj znać, jeśli wiesz o czymś, o czym my nie wiemy...

Zbliża się impreza - **przypomnij** o niej korespondentom WS,

jeśli chcesz, byśmy o niej napisali!

Bulwersuje cię coś - **zadzwoń**, przyjedziemy, opiszemy,

WOK zaprasza

dzieci od „0” do III klasy
na zajęcia rytmiczno- taneczne.

Zgłoszenia w sekretariacie
WOKtel. 254-01-41.

Zajęcia bezpłatnie popołudniowo.

WAŻNE DATY I INNE...

Ważne dla rolników

Terminy akcji informacyjno-promocyjnej w zakresie wypełniania wniosku o wpis do ewidencji oraz wniosku o dopłaty obszarowe dla rolników na terenie Gminy Wronki.

Miejscowość	Data	Godz.	Miejsce spotkania	ARiMR	Banki Spółdzielcze	ODR/KCDRRiOW	Izby Rolnicze	Nazwa miejscowości objętych spotkaniem
Wartosław	27.10.2003	10.00	świątlica wiejska Wartosław	Andrzej Żybura	Beata Barłóg	Andrzej Greczka		Wartosław Popowo Lubowo
Nowa Wieś	20.01.2004	10.00	Technikum Rolnicze N. Wieś	Rafał Kaczmarek	Beata Barłóg	Andrzej Greczka		Nowa Wieś Stare Miasto
Chojno	21.01.2004	10.00	świątlica wiejska Chojno	Przemysław Włodarczak	Beata Barłóg	Andrzej Greczka		Chojno, Chojno Błota, Chojno Młyn
Ćmachowo	22.01.2004	10.00	świątlica wiejska Ćmachowo Huby	Andrzej Żybura	Beata Barłóg	Andrzej Greczka		Ćmachowo Głuchowo Wierzchocin
Biezdrowo	26.01.2004	10.00	świątlica wiejska Biezdrowo	Rafał Kaczmarek	Beata Barłóg		Barbara Lukomska	Pożarowo Biezdrowo Pięrowszewo
Wróblewo	27.01.2004	10.00	świątlica wiejska Wróblewo	Przemysław Włodarczak	Beata Barłóg	Andrzej Greczka		Wróblewo
Kłodzisko	28.01.2004	10.00	świątlica wiejska Kłodzisko	Rafał Kaczmarek	Beata Barłóg	Andrzej Greczka		Kłodzisko Karolewo Pakawie
Samolęż	29.01.2004	10.00	świątlica wiejska Samolęż	Przemysław Włodarczak	Beata Barłóg	Andrzej Greczka		Samolęż Stróżki
Marianowo	02.02.2004	10.00	świątlica wiejska Marianowo	Andrzej Żybura	Beata Barłóg	Andrzej Greczka		Marianowo Stare Miasto
Wronki	03.02.2004	10.00	UMiG Wronki	Rafał Kaczmarek	Beata Barłóg	Andrzej Greczka		Wronki
Jasionna	04.02.2004	10.00	świątlica wiejska Jasionna	Przemysław Włodarczak	Beata Barłóg	Andrzej Greczka		Jasionna Rzecin Obelżanki

J.K.

Dnia 22.11.2003r. na kręgielni we Wronkach przy ul. Poznańskiej 30B rozegrany zostanie II PUCHAR ANDREPOLU

- Organizatorzy: Firma ANDREPOL, Wroniecki Ośrodek Kultury, Klub Kręglarski „Dziewiątka” Wronki
- Miejsce: kręgielnia przy ul. Poznańskiej 30B we Wronkach.
- Godz. rozpoczęcia turnieju: 8.00.
- W zawodach mogą startować mężczyźni i kobiety od 18 lat z poszczególnych zakładów pracy, kół TKKF, klubów sportowych, stowarzyszeń lub innych organizacji oraz osoby nie zrzeszone.
- Każdy uczestnik turnieju oddaje po 60 rzutów do tzw. „pełnych”.
- Prowadzona będzie klasyfikacja indywidualna oddzielna dla kobiet i mężczyzn.
- O zajętych miejscach decyduje większa ilość zdobytych punktów.
- Przy uzyskaniu równych wyników przez dwóch bądź więcej zawodników, o uzyskaniu nagród decyduje dogrywka w systemie 2x5 rzutów
- Organizator wyznacza sędziego głównego.
- Obowiązuje strój sportowy i zmienne obuwie sportowe.
- Organizator zapewnia nagrody dla najlepszych zawodników.
- Zapisy przyjmowane są na kręgielni przed i w trakcie trwania turnieju.
- Wszelkie sprawy sporne nie uregulowane niniejszym Regulaminem rozstrzyga Organizator.

Zapraszamy wszystkich chętnych.

POLSKI ZWIĄZEK EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW

- Zarząd Oddziału Rejonowego we Wronkach uprzejmie zaprasza członków i sympatyków na:
- Tanie wypadki nad morze do Świnoujścia w dniach: 5 listopada br. wyjazd o godz. 6-tej i 14 listopada br. wyjazd o godz. 5-tej z przed lokalu WOK.
- Spotkania ze specjalistami z dziedziny medycznej:
- 19 listopada br. z kardiologiem (DR. Konarski) o godz. 15.30 w Związkowym Klubie Seniora i godz. 17.00 w DK Chojno.
- 25 listopada br. o godz. 15.00 z Endokrynologiem (Dr. Żmuda) w Związkowym Klubie Seniora we Wronkach i godz. 16.30 w DK Chojno.
- 22 listopada br. do Teatru Muzycznego w Poznaniu na spektakl pożegnalny operetki Księżniczka Czardasza. Wyjazd o godz. 17.15z przed lokalu WOK.
- 28 listopada br. o godz. 16-tej w lokalu WOK zebranie informacyjne członków połączone z obchodami DNIA SENIORA i WIECZOREK ANDRZEJKOWY.

UWAGA!

Obowiązują zgłoszenia udziału w imprezach, które dokonywać można w dni dyżurów Zarządu i w Związkowym Klubie Seniora (ul. Poznańska 42) najpóźniej na 3 dni przed imprezą.

Zarząd Oddziału

SAPO INFORMUJE:

**WŁAŚCICIELE SKLEPÓW
CHĘTNI DO REALIZACJI
BONÓW TOWAROWYCH
DLA PRACOWNIKÓW
JEDNOSTEK OŚWIATOWYCH
PROSZENI SĄ
O ZGŁASZANIE SIĘ CELEM
ZAWARCIA UMOWY
W SAMORZĄDOWEJ
ADMINISTRACJI PLACÓEK
OŚWIATOWYCH
WE WRONKACH,
UL. POWSTAŃCÓW
WLKP. 23.
TEL 254 02 18
W TERMINIE DO 24
LISTOPADA 2003**

W związku z rozpoczętym okresem grzewczym i zwiększoną ilością pożarów, których przyczyną jest najczęściej niesprawność przewodów dymowych, spalinowych, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Szamotułach **przypomina o zasadach bezpiecznego użytkowania urządzeń grzewczych w budynkach mieszkalnych.**

butan), pod warunkiem instalowania w jednym mieszkaniu, w warsztacie lub lokalu użytkowym nie więcej niż dwóch butli, przyłączonych do urządzeń gazowych, o zawartości gazu do 11 kg każda:

* Butle powinny być umieszczone w odległości co najmniej 1,5 m od urządzeń promieniujących ciepło (grzejniki, piece itp.), z wyłączeniem zestawów kuchni gazowych oraz

BEZPIECZEŃSTWO POŻAROWE W DOMU

I. Zagrożenia mogące powstać przy użytkowaniu gazu wynikają przede wszystkim z braku należytej dbałości o instalację i urządzenia gazowe. W celu uniknięcia pożaru czy wybuchu gazu lub ograniczenia ich skutków należy się kierować niżej wymienionymi zasadami:

* Użytkownicy zobowiązani są do utrzymywania instalacji gazowej w dobrym stanie technicznym (nie dopuszczać do uszkodzeń mechanicznych i korozji),

* Gazomierz znajdujący się poza lokalem odbiorcy powinien być przez niego zabezpieczony przed osobami niepowołanymi

* Wszystkie odbiorniki gazu powinny być utrzymane w czystości i dobrym stanie technicznym (pojawienie się sadzy, lub żółty płomień na palniku to oznaki wadliwego spalania gazu),

* Odbiorniki gazu powinno się eksploatować zgodnie z instrukcją producenta (np. nie wolno używać kuchenek gazowych do ogrzewania pomieszczeń),

* Włączone odbiorniki gazu powinny być na bieżąco kontrolowane, chyba że ich konstrukcja jest przystosowana do pracy bez dozoru,

* Gotowane ciecze na kuchenkach gazowych również należy kontrolować w celu uniknięcia wykipień, zgaszenia płomienia i niekontrolowanego wypływu gazu. Po zakończeniu pracy należy dokładnie zakręcić kurek gazowy.

* Właściciel budynku mieszkalnego lub zarządzający budynkiem wielorodzinnym, co najmniej raz w roku powinien wykonać przegląd techniczny i badanie szczelności instalacji gazowej. Czynności te mogą wykonać osoby posiadające odpowiednie uprawnienia,

* Zabronione jest dokonywanie samowolnie we własnym zakresie przeróbek, napraw instalacji i urządzeń gazowych oraz podłączeń dodatkowych odbiorników gazu bez uzgodnienia z rozdzielnią gazu,

* Użytkownikom urządzeń gazowych nie wolno pobierać gazu z pominięciem gazomierza, przerabiać, naprawiać, malować gazomierzy oraz zatykać otwory wentylacyjne i nawiewne w pomieszczeniach, w których zamontowane są odbiorniki gazu,

* Do zasilania urządzeń gazowych może być stosowany gaz płynny w butlach (propan-

ogrzewaczy promiennikowych i konwekcyjnych z szafkami na butle,

* Butle należy umieszczać z dala od urządzeń powodujących iskrzenie,

* Butle należy instalować w pozycji pionowej oraz zabezpieczyć przed uderzeniem, przewróceniem lub przypadkowym przemieszczeniem,

* Temperatura pomieszczeń, w których instaluje się butle nie może przekroczyć 35° C

II. W obiektach, w których odbywa się proces spalania paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, usuwa się zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych:

1) od palenisk zakładów zbiorowego żywienia i usług gastronomicznych - co najmniej raz w miesiącu, jeżeli przepisy miejscowe nie stanowią inaczej;

2) od palenisk opalanych paliwem stałym niewymienionych w pkt 1 - co najmniej cztery razy w roku;

3) od palenisk opalanych paliwem płynnym i gazowym niewymienionych w pkt 1 - co najmniej dwa razy w roku.

2. W obiektach, o których mowa w ust. 1, usuwa się zanieczyszczenia z przewodów wentylacyjnych co najmniej raz w roku, jeżeli większa częstotliwość nie wynika z warunków użytkowych.

III. Niezależnie od okresowego usuwania zanieczyszczeń z przewodów dymowych, spalinowych zgodnie z prawem budowlanym obiekty powinny być w czasie ich użytkowania poddawane przez właściciela lub zarządzającego:

1) okresowej kontroli, co najmniej raz w roku, polegającej na sprawdzeniu stanu technicznego:

a) instalacji gazowych oraz przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych),

2. Kontrolę stanu technicznego wymienionych instalacji powinny przeprowadzać osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje.

Istotne jest również zachowanie odległości nie mniejszej niż 0,5 m. od urządzeń grzewczych przechowywanych materiałów palnych oraz zastosowanych elementów wystroju i wyposażenia wnętrza z materiałów palnych.

PATRON EKOLOGÓW I EKOLOGII

Z okazji minionego dnia 4 października - św. Franciszka z Asyżu pragnę przypomnieć pokrótce życie i dzieło jednej z najwspanialszych postaci w historii Kościoła katolickiego. Giovanni Bernardone (1181 lub 1182-1226) - to właśnie nazwisko świętego, syna bogatego kupca włoskiego. W 1206r. rozdał najbiedniejszym odziedziczony po ojcu majątek i stał się wędrownym kaznodzieją, nawołującym do ubóstwa i miłości bliźniego oraz radosnego umiłowania przyrody ożywionej i nieożywionej jako dzieła Stwórcy. Był założycielem trzech zakonów: Braci Mniejszych Franciszkanów w 1209r., Sióstr Klarisek w 1211r. i Franciszkanów Świeckich w 1221r. Był autorem utworów literackich zwanych pieśniami lub hymnami, z których najslawniejszy znany jest jako „Pieśń słoneczna” lub „Hymn do Słońca”, również projektodawcą i twórcą pierwszej w historii Kościoła katolickiego szopki bożonarodzeniowej z udziałem figur ludzi i zwierząt - „naszych mniejszych sióstr i braci” (jak nazywał zwierzęta) - towarzyszących Narodzonemu, w Greccio w 1223r. Został kanonizowany zaledwie dwa lata po śmierci przez papieża Grzegorza IX. Stał się bohaterem, wzorem i natchnieniem dla artystów - twórców dzieł literackich, malarzy muzyki oraz - moim zdaniem - postacią wielce potrzebną do naśladowania w naszej, współczesnej rzeczywistości z co najmniej dwóch powodów: konieczności wspomagania bliźnich potrzebujących naszej pomocy materialnej i duchowej oraz umiłowania przyrody ożywionej i nieożywionej.

W 1980r. przez Jana Pawła II został ogłoszony patronem ekologów i ekologii.

W dniu św. Franciszka z Asyżu w coraz większej liczbie kościołów w kraju odbywają się Msze św. z udziałem i w intencji zwierząt, głównie udomowionych, oraz ich podopiecznych. Jest to wielce znaczący i chwalebny przykład humanitaryzmu ludzi wobec zwierząt, oczywiście zdrowo wyważonego pod względem racjonalnym i emocjonalnym. Pragnę w tym miejscu gorąco podziękować wszystkim księżom proboszczom za zrozumienie i postępowanie. Kościół jest żywy.

Andrzej Koplński

SZKOLNA UROCZYSTOŚĆ

W dniu 7 listopada br. w sali kina Gwiazda we Wronkach odbyło się uroczyste przyjęcie uczniów klas pierwszych w poczet społeczności szkolnej Zespołu Szkół Nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich.

Do tradycji tej szkoły należy bowiem łączenie ceremonii przyjęcia nowych uczniów z uczczeniem Święta Niepodległości. Organ prowadzący (czyli bezpośrednich zwierzchników) szkoły reprezentował sekretarz Rady Powiatu Stefan Kukawka.

Sygnal trąbek w wykonaniu braci Wyległów dał znak rozpoczęcia uroczystości. Na początku nauczyciel historii Marian Śliwa wyjaśnił, dlaczego 11 listopada jest Świętem Niepodległości i jak ważny jest to dzień dla Polaków. Następnie odbyło się zaprzysiężenie nowego składu Samorządu Szkolnego.

Kolejnym punktem programu był występ artystyczny poświęcony Świętu Niepodległości. Mottem części artystycznej były słowa Witkacego „**Narody, które tracą pamięć, giną**”. Pamięć o przeszłości pieśnią i poezją próbowali przywołać występujący na uroczystości uczniowie drugich klas gimnazjum. Śpiew i recytacja ożywiły i przybliżyły zgromadzonym w sali uczniom wydarzenia historyczne od konfederacji barskiej po czasy współczesne. Sądząc z oklasków, występ się podobał, a barwne historyczne mundury wykonawców i atrakcyjnie udekorowana scena stwarzały podniosły i patriotyczny nastrój.

Po udanym występie młodzieży nastąpiło ślubowanie uczniów klas pierwszych na sztandar szkoły, przeprowadzone przez panią dyrektorkę Grażynę Gromadzińską – Koprąs. Po odebraniu przyrzeczenia pani dyrektorka skierowała kilka ciepłych słów do uczniów, życząc im, aby dobrze się czuli w tej szkole. Uroczystość zakończyło wspólne odśpiewanie „Roty”, która jest hymnem szkoły. Na zakończenie zabrał głos radny

Tradycyjnie, koniec października to okres wyborów do Prezydium Samorządu Szkolnego przy Zespole Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich. Uczniowie z poszczególnych klas

z głaszali jednego lub dwóch swoich przedstawicieli. Lista wyborcza liczyła 36 kandydatów. Wybory zorganizowano 29 i 30 października, przy 91,4% frekwencji.

Dnia 5 listopada odbył się apel dotyczący spraw samorządowych. Pożegnano i podziękowano „staremu samorządowi” w składzie: Maria Czekalska IV a, Karolina Gallo II e, Mariusz Olek IV b, Artur Kurowski V e, Marcin Remisz V b, Zbigniew Faust V a, Natalia Konieczna IV c; Natalia Remisz III g, Weronika Sawala III h, Agnieszka Machaj III h (współpraca z prezydium).

W/w otrzymali dyplomy oraz nagrody rzeczowe, które sponsorowali: Gminna Spółdzielnia we Wronkach, Rada Rodziców przy ZS nr 1. Wszystkim ofiarodawcom opiekun Samorządu Szkolnego wyraził podziękowanie.

Spółeczności Szkolnej przedstawiono skład nowego prezydium Samorządu: Maria Cze-

kalska- przewodnicząca, Karolina Gallo- z/ca przewodniczącej, Patrycja Miszke- skarbnik, Jacek Szczypiorski- sekcja naukowa, Natalia Zakrzewska- sekcja kulturalno- rozrywkowa,

Monika Bąk- sekcja kulturalno- rozrywkowa,

Rafał Kowal- sekcja organizacyjno- porządkowa, Bartosz Roman- sekcja organizacyjno- porządkowa.

Plan pracy Samorządu Szkolnego w terminie XI 2003- X 2004 przewiduje m.in. realizację na-

stępujących przedsięwzięć: akcje charytatywne (z cyklu: „Młodzież dzieciom”): pomoc

uczniom z Lejkowa, dzieciom z Domu Małego Dziecka w Krzyżu, Góra Grosza oraz inne; VI Święteczna Loteria Uczniowska- XII 2003; Dyskoteki oraz inne imprezy dla młodzieży; pomoc uczniom słabszym w nauce; organizowanie spotkań z cieka-

wymi ludźmi; obrona pozycji ucznia w społeczności szkolnej; warsztaty edukacyjne.

Spółeczność Samorządu Szkolnego wyraża podziękowanie wszystkim ludziom „dobrej woli”, którzy wspomogli pracę młodzieży.

Opiekun Samorządu Szkolnego
Marian Śliwa

NOWY SAMORZĄD NA LEŚNIEJ



powiatowy, Jan Jankowski. W serdecznych słowach podziękował młodzieży i opiekunowie zespołu artystycznego za występ.

Pragnę jeszcze wrócić do samego występu. Jego przygotowanie wymagało kilka prób, które odbywały się w szkole, a dwie ostatnie trzeba było przeprowadzić w kinie. I tu pragnę wyrazić moje podziękowanie nowemu dyrektorowi Wronieckiego Ośrodka Kultury, panu Janowi Jankowskiemu. Dopilnował zapewnienia dobrych warunków dla występów, zadbał o wszystko to, czego było potrzeba, obserwował życzliwie pracę młodzieży. Nie musiałam troszczyć się o sprawy organizacyjne. Cieszę się, że współpraca z Domem Kultury układa się tak dobrze.

BS



Wstyd przynoszą Polakom nie tylko najwyżsi urzędnicy Fundacji Polsko- Niemieckie Pojednanie, ale i Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę

Nawiązując do mego artykułu: „Najwyżsi urzędnicy F P-N P Przynoszą Polakom wstyd” /WS nr 28 17 VII 2003 r./ chęć poinformować zainteresowanych Czytelników o następujących wykrytych defraudacjach, tym razem nie w FP-NP., lecz w SPP przez III R. Otóż- jak wtedy wspominałem- prezes Zarządu Wojewódzkiego w Katowicach Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę- chyba udając obrońcę praworządności w Polsce- zarzucał urzędnikom Fundacji przyznawanie sobie wysokich premii oraz Ministerstwu Finansów i Ministerstwu Pracy brak nadzoru nad tymi poczynaniami urzędników. Tymczasem- jak poinformowały media- delegaci Głównej Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę przybyli 19 sierpnia br. z Warszawy do Katowic, aby zbadać nieprawidłowości w tułej oddziale wojewódzkim, których dopuścił się jego prezes: w 1997 r. Finansował swą kampanię wyborczą do Sejmu z pieniędzy pochodzących z dwóch źródeł Stowarzyszenia: zarządu wojewódzkiego w Katowicach i zarządu głównego w Warszawie. Pobraną przez prezesa sumę określa się na 30-60 tysięcy złotych. Delegatom ze stolicy nie udało się jednak natknąć się na wszystkie ważne dokumenty dotyczące defraudacji, gdyż- jak wynika z już wcześniej przeprowadzonych kontroli- zniknęły one z teczek. W 1997 r. ówczesny i aż do dziś aktualny prezes katowickiego oddziału SPP przez III Rzeszę nie zdołał wywalczyć mandatu poselskiego, a na ławach sejmowych zasiadł później, już w trakcie trwania kadencji Sejmu, zastępując innego parlamentarzystę.

Dowiedziawszy się z mediów o postępowaniu Mirosława Podsiadły- zwątpilem w jakąkolwiek prawdę i uczciwość najwyższych urzędników obu placówek: SPP przez III R i FP-NP. A może to swoista „zemsta” Warszawy na Katowicach: wszakże prezes Zarządu Wojewódzkiego w Katowicach Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę wcześniej ujawnił nieprawidłowości finansowe Zarządu Głównego Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie.

Andrzej Koplinski

Szanowni Państwo,

proszę przyjąć serdeczne podziękowania za przygotowanie Jubileuszu i zarazem Zjazdu Absolwentów naszej Szkoły. Była to Wasza wielomiesięczna bardzo trudna praca- ukoronowana jednak wspaniałym rezultatem. Sceptycznie oceniany pomysł, tak liczne spotkanie- powiódł się znakomicie.

Już dla uroczystej Mszy Świętej, której oprawa została przygoto-



wana z wielkim pietyzmem, warto było przyjechać- wzruszenie wycisnęło niejedną łzę. Piękny gest kończący uroczystość, gdy młodzież poniosła na cmentarz zapalone znicze- pamięć o tych którzy odeszli- a dla młodych, to może więcej niż wykład z etyki.

Rozbawiły nas do łez scenki z życia szkolnego dawnych lat- gratulacje dla Autora i Młodych Wykonawców. Miłej, uśmiechniętej Młodzieży, która nas bawiła, służyła pomocą, informacją- podziękowania, życzenia powodzenia w szkole i życiu.

Przemarsz drogą „do budy”, spotkania na terenie szkoły, w leśnym powietrzu, przywołały na pamięci dawne czasy, ożyły wspomnienia, było słonecznie i wesoło.

Piękny, słoneczny dzień- wspaniale, że w tych zaginionych, trudnych czasach są Ludzie, którzy potrafią poświęcić swój czas i siły dla innych.

W imieniu Absolwentów Wyd. Technologicznego Rok 1956 dziękuje i życzy powodzenia

Maria Wodzyńska
(Bątkiewicz)

Z prawdziwą przyjemnością piszę te parę słów.

Gratuluje fantastycznego przygotowania, organizacji, przebiegu a szczególnie ODWAGI za podjęcie się wielkiej sprawy, tak ważnej dla nas, której nie podjęli się poprzednicy z okazji „50”. Tym bardziej rozumiem trud, że byłem nauczycielem, kierownikiem internatu. ? prof. A Migala pseudonim YETI (pochodzi on nie od człowieka śniegu, ale od zamka marki Yeti, który był zamontowany w drzwiach Sp. Uczniowskiej, a będący opiekunem p. Migala bardzo nie mógł się nachwalić jego skuteczności) jako jedyny trochę mnie gnębił myśląc mnie z bardzo słabym uczniem.

Żałuję iż nie mogłem osobiście pogratulować, choć próbowałem, ale dość duży osobnik w godzinach nocnych nie pozwolił na odbijanie, twierdząc, że na taniec z panią czekał wieczność.

Życzę sukcesów i jeszcze raz gratuluje.

Henryk- absolwent 1964

P.S.

A 30 min. program rozrywkowy był majstersztykiem i miło wspominaliśmy jak po lekcjach śmigaliśmy biegiem na pociąg do Krzyża (do internatu się nie nadawałem), adapter „Bambino” pod pachą i na 17.00 prowadziliśmy potańcówkę na korytarzu w Szkole pod czujnym okiem „Y”, wieczorem do Krzyża i o 5.00 na pociąg do Szkoły.

DYŻURY REDAKCYJNE

Jeśli macie Państwo coś, czym chcielibyście się podzielić, o chcielibyście zganić, o coś zapytać lub po prostu przysiąc porozmawiać - zapraszamy!

W każdy wtorek i piątek

w godz. 10.00 - 12.00

w siedzibie TMZW ul. Szkoła 2 (budynek muzeum - I piętro)
dyżury pełnią członkowie TMZW.

Osoba odpowiedzialną jest pani Ela Kurczewska.

U MYŚLIWYCH:

Są polowania zbiorowe o szczególnym charakterze. Polowania na których zdobycie trofeum myśliwskiego schodzi jakby na plan dalszy, a liczy się przede wszystkim kontakt z przyrodą, spotkanie z przyjaciółmi, kolegami i w szerszym gronie myśliwych i zaproszonych gości. Polowania na które oczekuje się i czyni odpowiednie przygotowania przez cały rok. Jednym z takich polowań jest polowanie organizowane z okazji święta patrona myśliwych Świętego Huberta (3.11) i odbywają się zawsze w pierwszych dniach listopada- zawsze w uroczystej oprawie z zachowaniem pradawnych zwyczajów i tradycji, które we wronieckim kole łowieckim są szczególnie kontynuowane. Ponadto w roku bieżącym przypadła 80 rocznica powstania Polskiego Związku Łowieckiego, to też przygotowanie uroczystych obchodów „hubertowin” miało również szczególny charakter. Niestety, bywa i tak, że całoroczny wysiłek i starania wielu osób przez przypadek zostaje zniweczony i nic na to poradzić nie można- siła wyższa. Tym razem na kilkanaście dni przed zaplanowanym na minioną sobotę (8 bm.) polowaniem hubertowskim ujawniony przypadek wścieklizny u jenota spowodował wprowadzenie zakazu po-

lowań na większości odwodu użytkowego przez koło i przeznaczonego do upolowania w dniu Świętego Huberta. Dzięki staraniom zarządu koła uzyskano zezwolenie od Powiatowego Lekarza Weterynarii na opolowanie tylko części terenu

no króli tego polowania, którymi zostali: Mariusz Kukuła- król i Leszek Rudy- v-ce król. Uroczyste ślubowanie myśliwskie złożyli: Jerzy Piechota z opiekunem, którym był nie biorący udziału w polowaniu Henryk Buda- zastąpiony przez Leszka Rudego- łowczego koła i Mateusz Piszczola- promowany przez Antoniego Lisiaka. Ślubowanie w imieniu Zarządu Koła i Członków odebrał Stefan Mi-kołajczak. Wszystkim uczestnikom i gościom (też nie dopisali) prowadzący polowanie (łowczy Leszek Rudy i sekretarz Paweł Maliński) wręczyli pamiątkowe znaczki z okazji 80- letniej rocznicy powstania PZŁ.

ze szczególnym ukierunkowaniem na odstrzał drapieżników z ograniczeniem możliwości zagospodarowania innych upolowanych gatunków zwierzyny. Z tych też względów wyniki tegoż polowania były bardzo mizerne- upolowano tylko jednego lisa i jednego jenota (z uwagi na zakazanie świerzbem niezwłocznie zakopany). Zwierzyna wprawdzie dopisała, były bowiem samy, jelenie i daniela, które oszczędzono. Dziwi natomiast z uwagi na brak możliwości użycia psów nie chciały wyjść z miotów. Same natomiast polowanie, które zgromadziło 37 strzelców (znacznie mniej niż zwykle) trwało bardzo krótko i z przerwą na konsumpcję smakowitej grochówki przygotowanej przez Jurka Paku-ła ze sponsoringu Waldemara Jarysza.

Po uroczystym otrąbieniu zakończenia polowania i innych towarzyszących sygnałów łowieckich przez trębaczki: Marek Kwapisz i Waldemar Ciesielski ogłoszo-

W gronie wyróżnionych znalazła się również Grażyna Kaźmierczak, która gościnnie po raz pierwszy w życiu wzięła udział w imprezie myśliwskiej jako redaktor naczelną Wronieckich Spraw. Całość imprezy zakończono uroczystą biesiadą myśliwską przy gorącym bigosie myśliwskim i smakowitych kielbaskach serwowanych przez Panią Łucję Drażewską- matkę myśliwego. W znakomitych humorach z nadzieją, że na tym jednym tylko przypadku oznak wścieklizny i tylko jenota ognisko tej choroby zakończy się na naszym terenie, ucztowano do późnych godzin wieczornych.

Z. Wilczyński

Ponad 200 młodych miłośników marszy na orientację stawilo się w niedzielę 19 X na starcie rozgrywanych we Wronkach III Jesiennych Marszy na Orientację oraz odbywających się równolegle VII Szkoleniowych Marszy na Orientację „SZKOL-INO”. Kolorytu pierwszej z imprez dodawał fakt, iż stanowiła ona ostatnią, a więc decydującą, rundę prowadzonej przez szamotułski Oddział PTTK Międzyszkolnej Ligi INO.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników po dwie trasy w każdej z rozgrywanych tego dnia kategorii wiekowych tj. TD, TM i TZ. Zostały one przygotowane w lasach Puszczy Noteckiej, na północ od drogi z Piotrowa do Chojna. Zgodnie z obowiązującymi na tego typu imprezach zasadami, należało je przebyć w wyznaczonym czasie, odnajdując przy tym wskazane punkty kontrolne. W kat. TD, w której zmierzali się najmłodsi uczestnicy imprezy zwyciężył Grzegorz Golon z SKKT-PTTK „Tuptus” Obrzycko. Na drugim miejscu uplasowały się Agnieszka Krzemieniewska i Izabela Matuszewska z Nojewa, a na miejscu trzecim Anna Kaczmarek, Dawid Włodarczyk i Beata Słowińska z Pniew. W kat. TM (uczniowie gimnazjów) najlepsi okazali się Michał Wa-

chowiak i Grzegorz Bartkowiak z SKKT-PTTK z Zespołu Szkół w Gaju Małym, którzy wyprzedzili nieznacznie Adama Nogaję i Bartłomieja Zmywaczyka z SKKT-PTTK Gimnazjum we Wronkach. Wronczanie mogą

wzięło udział ok. 120 uczestników, w tym również młodzi turyści ze Szkoły Podstawowej nr 2 we Wronkach pod opieką Pani Iwony Dąbrowskiej, Gimnazjum we Wronkach pod opieką Anny i Leszka Biedziaków oraz Zespołu Szkół nr 1 we Wronkach pod opieką Pani Anety Rzepy. W imprezie, ze względu na jej szkoleniowy charakter nie wyłania się

JESIENNE ZMAGANIA Z MAPĄ I KOMPASEM

mówić o przysłowiowym pechu, bowiem po I etapie to oni właśnie znajdowali się na pierwszym miejscu klasyfikacji. Trzecie miejsce zajęli także reprezentanci Zespołu Szkół w Gaju Małym: Weronikę Szydłowską i Marcina Kowal.

W kat. TZ, grupującej najstarszych uczestników, I miejsce zajęli Łukasz Barczyk i Tomasz Piasek z Zespołu Szkół w Pniewach. Zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymali puchary, a najlepsi ponadto dyplomy i nagrody.

Wraz z Jesiennymi Marszami na Orientację odbyły się we Wronkach także VII Szkoleniowe Marsze na Orientację „SZKOL-INO”. Impreza ta była przeznaczona dla początkujących orientalistów, którzy przed wyruszeniem w teren wzięli udział w krótkim szkoleniu objaśniającym znaczenie znaków topograficznych, zasady budowy tras i technikę ich pokonywania. W tegorocznym „SZKOL-INO”

zwycięzców. Warto jednak nadmienić, że spośród ponad czterdziestu drużyn, które po szkoleniu teoretycznym wyruszyły na trasę najmniej punktów karnych zgromadzili na swoim koncie Andrea Anrzejewska, Marek Gołębiwski i Sławomir Stankowski z Klubu „Tuptus” z Zespołu Szkół w Obrzycku. Młodzi wronczanie, podobnie jak ich koledzy startujący w Jesiennych MNO poradzili sobie z pokonaniem trasy zupełnie dobrze.

Organizatorem obu imprez tradycyjnie już był Oddział PTTK w Szamotułach. Funkcję kierownika pełnił Paweł Mordal, a sędziów i budowniczych tras Dariusz Bartkowiak, Przemysław Kacprzak i Jakub Sochacki.

Gościny sympatykom jesiennych zmagania z mapą i kompasem udzielił zawsze życzliwy turystom Zespół Szkół nr 1 we Wronkach.

P.M.



HARCERSKA GRA SPECJALNOŚCIOWA

19 października zorganizowana została już kolejna VI *Harcerska Gra Specjalnościowa* przez 5 Wroniecką Drużynę Starszoharcerską „Czerwonych Beretów” przy współudziale Komendy Hufca Szamotuły i Starostwa Powiatowego w Szamotułach.

Komendę gry stanowili: sędzia główny: hm. Zbigniew Biedziak; komendant gry: pwd. Sylwester Ida; kwatermistrz phm Waldemar Maślona.

Celem imprezy była integracja drużyn hufca, uczczenie 70-lecia hufca ZHP- Szamotuły oraz propagowanie zagadnień specjalnościowych i technicznych w ZHP.

Choć niedzielny ranek był bardzo mroźny na starcie gry zjawilo się 9 grup, które rywalizowały ze sobą na trasie Wronki- Choj-

no. Patrole (max. 5 osób + opiekun) na przejście tej trasy miały 5 godzin (za przekroczenie czasu były punkty karne). Każdy patrol musiał mieć apteczkę, ubiór do zajęć w terenie oraz mundur harcerski. Na trasie rozstawione było pięć punktów. Na pierwszym (okolice Popowa) było trzeba się wspiąć po linie na most oraz przejść po linach umieszczonych na drzewie. Drugi punkt rozmieszczony był w Mokru i sprawdzał naszą wiedzę z posługiwania się telefonami polowymi. Na trzecim punkcie było strzelanie do celu.



Sprawdzenie zarówno wiedzy harcerskiej jak i historii hufca było zadaniem na czwartym punkcie. Piąty punkt znajdował się już w Chojnie i był

sprawdzeniem naszej sprawności fizycznej (slalom rowerowy). Meta gry

mieściła się u pana Jarka Mikołajczaka w Chojnie Błota Małe. Na mecie każdy uczestnik otrzymał gorący posiłek (grochówkę). Oczekiwania na przyście wszystkich patroli były bardzo długie.

Podczas gdy komenda gry podliczała wyniki każdego patrolu, w drużynach trwały rozmowy na temat organizacji gry. I miejsce zajęła 102 DH „Hurma” z Szamotuł, II miejsce 15 DH z Pniewa a III miejsce 16 SDH „Grom” z Pniewa. Choć początkowe podliczenie punktacji było błędne, komenda musiała ponownie rozpatrzyć częściowe wyniki lecz dobrze wiemy, że nie ma takich ludzi, którzy się nie mylą. Z uśmiechami na twarzach autobusem dojechaliśmy z powrotem do Wroniek.

Pwd. Emilia Ociepa



6 listopada (czwartek) w Szamotulskim Ośrodku Kultury odbył się Zjazd Hufca ZHP Szamotuły. Zjazd ten miał charakter sprawozdawczo- wyborczy. Drużna Maria Lasecka po 12 latach pełnienia funkcji Komendanta Hufca zrezygnowała z dalszego piastowania tego stanowiska. Przedstawiła sprawozdanie z działalności hufca w latach 1999-2003. W tym czasie hufiec był organizatorem licznych akcji zarobkowych letnich i zimowych (również dla osób nie należących do ZHP), biwaków organizowanych na bazie hufca w Jeleńcu. Również w Jeleńcu wybudowane zostały wiaty, studnia i prąd. Zakupiono także sprzęt do biura. Ponadto hufiec był współ-

dencją nastąpił faktyczny spadek liczebności hufca, zwłaszcza wśród drużyn zuchowych. Choć 12 lat pracy drużny, nie

ZMIANA WŁADZY HUFCA

zliczy się w wymiarze czasowym, podziękowaliśmy wręczając mały upominek.

Na zjazd zostali również zaproszeni burmistrzowie Szamotuł, Wroniek i Pniewa. Dotarł tylko Jacek Grabowski z Szamotuł. Druhowie hm. Jarosław Rura (komendant Chorągwi Wielkopolskiej) i hm. Marian Werda (członek chorągwianej komisji rewizyjnej) czuwali nad prawidłowym przebiegiem zjazdu. Również druż Komendant wręczył odznaki „Harcerskiej Służbie Wielkopolsce” K. Unger, K. Unger, J. Mocek, K. Grażce, P. Szymkowiakowi, Waldemarowi Maślone i Emilii Ociepie. Przedstawił on ogólną sytuację (zarówno programową jak i finansową) huf-

ca na tle innych działających w Wielkopolsce.

Wyborczy charakter hufca polegał na wyborze komendanta hufca, dwóch delegatów na zjazd chorągwi oraz komisji rewizyjnej. Uprawnionych do głosowania było 26 (2 nieobecnych). Delegatami na zjazd zostali hm. Maria Lasecka i pwd. Emilia Ociepa. W skład komisji rewizyjnej powołano: phm. Waldemara Maślone, pwd. Agnieszkę Kowalską i pwd. Piotra Małyszke. Komendantką hufca Szamotuły została dh hm. Maria Urban (długoletnia komendantka Hufca Wronki). Powołano

też nowy skład komendy hufca, zastępcą ds. programu została pwd. Emilia Ociepa, skarbnikiem hm. Andrzej Tomaszek, członkami komendy: dh phm. Tomasz Węgleski i Krzysztof Unger.

Pwd. Emilia Ociepa

MYCHA I EMIKLA z K.Ch.



WYRÓŻNIENI



PONIEDZIAŁEK - Siedzę razem z kapralem Kluchą nad krzyżówką.

WTOREK - Nadal siedzimy nad krzyżówką.

ŚRODA - Przyszedł płk Żelazny i powiedział żebyśmy odwrócili krzyżówkę, bo leży do góry nogami.

CZWARTEK - Odwróciliśmy, ale i w tej pozycji jest trudna. Siedzimy.

PIĄTEK - Zgłodniałem. Kapral Klucha chyba też, bo krzyżówka znikła.

SOBOTA - Ponieważ zabrakło krzyżówki, z nudów zabraliśmy się do łapania bandytów. Ja złapałem jednego, a kapral Klucha 38.

NIEDZIELA - Pułkownik Żelazny osobiście złożył przeprosiny na ręce attache ambasady Holandii za zatrzymanie autokaru z 38 pasażerami. A ja musiałem zwolnić kierowcę. Pech.

PONIEDZIAŁEK - Kieruję ruchem na skrzyżowaniu. W radiowozie jechał płk Żelazny. Pomachałem mu ręką. Mam teraz niezły karambol.

WTOREK - Razem z kapralem Kluchą bierzemy udział w pościgu za skradzioną Toyotą. Musimy go jednak przerwać, bo nogawka wkręciła mi się łańcuch, a kapralowi Klusze pęd powietrza oderwał dzwonek.

ŚRODA - Przesłuchuję zboczeńca złapanego w parku. Idzie w zaparte. Za to ja się cholera przyznałem.

CZWARTEK - Dostaliśmy wiadomość, że przy ulicy Sennej w mieszkaniu nr 7 niejaka babcia Pelagia lewituje. Udałiśmy się na miejsce. Wiadomość się nie potwierdziła. Babcia Pelagia wcale nie lewitowała. Powiesiła się na żyrandolu.

PIĄTEK - Gram z kapralem Kluchą w karty. Wygrałem. Pięć asów na karetę Jokerów.

SOBOTA - Wczoraj wieczorem zauważyłem źle zaparkowanego „malucha”. I do tego tuż pod moim oknem. Zapiisałem sobie jego numer. Dzisiaj sprawdziłem go w kartotece. To mój „maluch” - chyba wezmę urlop.

NIEDZIELA - Na spacerze pogryzłem wieiórkę. Czuję też jakiś wstręt do wody. Może to angina?

PONIEDZIAŁEK - Dostaliśmy zawiadomienie o zaginięciu kotka pana ministra. Pędzimy na sygnale. Tuz pod domem pana ministra, kapral Klucha na coś najechał. Sprawdzam co to było. Już nie szukamy kotka.

WTOREK - W parku pojawił się ekshibicjonista. Zastawiliśmy na niego pułapkę. Niestety. Wymknął się. Został mi w rękę tylko jego płaszcz. Fajnie wyglądał, jak goły przedzierał się przez krzaki. W samej tylko koloratce.

ŚRODA - Remontuję mieszkanie. Wstrzeliłem kotek w ścianę. Umówiłem się z sąsiadem, że w dziurę po kołku wstawimy drzwi. Nie protestował. Był nieprzytomny.

CZWARTEK - W pracy same nudy. Przeglądam listy gończe. Jednego gościa jakbym skądś znał. Ale skąd?

PIĄTEK - Dzisiaj płk Żelazny oddał mi moją ankietę personalną ze zdjęciem, która nie wiadomo czemu, zaplatała się między listy gończe. Teraz już wiem, skąd znałem tego gościa!

SOBOTA - Badania kontrolne. Oddałem mocz do analizy. Wiadro mi oddali.

Z PAMIĘTNIKA POLICJANTA

NIEDZIELA - Cała komenda idzie do kina. To podobno smutna historia o miłości dwóch jamników. Tak mi powiedział kapral Klucha. Zapytałem się o tytuł. „Psy 2”. Nawet się zgadza.

PONIEDZIAŁEK - Od samego rana bolą mnie zęby. Niby sztuczne użębienie a jednak?!

WTOREK - Dzisiaj rano mieliśmy kurs daktyloskopii. Kapralowi Klusze tak się to spodobało, że zaczął wszystkim zdejmować odciski palców. Pułkownik Żelazny nie zgodził się jednak na zdjęcie butów i przyłożył kapralowi aktówkę.

ŚRODA - Nudzimy się w radiowozie. Grzebię w samochodowej zapalnicze. Palec mi się zaklinował. Przestałem się nudzić. Za to zacząłem się pocić.

CZWARTEK - Dostaliśmy wiadomość o napadzie na bank. Pojechaliśmy tam czym prędzej ale nie było się po co śpieszyć. Ludzie już wszystko wyzbierali.

PIĄTEK - Kapral Klucha ruszył w pościg za pijanym rowerzystą. Klucha ostro prowadzi radiowóz. Dobrze, że wcześniej wyśiadłem na siusiu.

SOBOTA - Dzisiaj łapiemy na radar. Coś nam nie idzie. Mamy dziwne wskazania. Dostaliśmy wiadomość z komendy aby, zwrócić echosondę, która jest dowodem w sprawie.

NIEDZIELA - Razem z Kluchą i Paprochem pojechaliśmy na ryby. Dzień bardzo udany. Szkoda tylko, że zapomniałem zabrać wędek dla naszego zgranego zespołu.

PONIEDZIAŁEK - Dzisiaj zasnęłem do pracy. Dociskam gaz do deski mojego „malucha”. 50km/h - urwały mi się lusterka. 60km/h - lakier zaczął się łuszczyć, a wycieraczki przepełzły na tylnią szybę. 70km/h - maska zawinęła mi się na dach. Przechodzę na prędkość ekonomiczną. Minął mnie rowerzysta.

WTOREK - Kapral Klucha przyniósł na komendę swój rodzinny album. Po obejrzeniu pierwszej strony, płk Żelazny pobiegł do toalety. A ja niestety, zwymiotowałem dopiero w domu.

ŚRODA - Dzisiaj przywieźli nam nowe umundurowanie. Ładne, ciemne kurtki. Wiodoczny napis POLICJA. Tylko te pompki na czapkach takie jakieś...dziwne.

CZWARTEK - Mam dolegliwości żołądkowe. Cały dzień siedzę w toalecie. Papierkowa robota.

PIĄTEK - Komputeryzacja policji postępuje - tak napisali w biuletynie, który został nam przysłany z komendy głównej. Razem z paczką dyskietek. Płk Żelazny złożył podanie o przydział komputera.

SOBOTA - Przyszedł jeden taki i zaczął się awanturować, że on płaci podatki, a my tu tylko siedzimy i pijemy kawę. Zaprzeżyłem. Kawa skończyła nam się w zeszłym tygodniu.

NIEDZIELA - Kurs udzielania pierwszej

pomocy. Sztuczne oddychanie. Ćwiczy posterunkowy Paproch z manekinem. Coś tu jest nie tak. Nie wiem dlaczego posterunkowy Paproch rozebrał się do naga?! Wszedł Żelazny i wytrząsał Paprocha po pysku. No i nie wiem jak to jest z tym sztucznym oddychaniem. Rozbierać się czy nie? A zima?

PONIEDZIAŁEK - Dzisiaj posterunkowy Paproch powiedział, że idzie sobie ugotować jajka. Zawczasu wezwaliśmy pogotowie ratunkowe. Oj, jego żona będzie znowu wściekła!

WTOREK - Razem z kapralem Kluchą znaleźliśmy zwłoki mężczyzny, leżące na ławce. Klucha przytknął mu lusterko do ust i stwierdził, że mężczyzna nie oddycha. Kiedy próbowałem sprawdzić dokumenty denata, zwłoki zaczęły chrapać. Klucha ma popsute lusterko.

ŚRODA - Zawiadomienie o gwałcie. Pojechaliśmy na miejsce zdarzenia. Kapral Klucha przesłuchał dziadka Edka, który był ofiarą napadci seksualnej. Podejrzana o dokonanie tego czynu jest niejaka babcia Wiesia. Kapral Klucha udał się do babci w celu jej przesłuchania. Ku memu zdziwieniu, potwierdziło się doniesienie dziadka Edka. Kapral Klucha wyszedł od babci Wiesi po godzinie, bez czapki, paska, raportówki i munduru. W samych tylko kałesonach.

CZWARTEK - Cały czas leje deszcz. Nudzimy się. Paproch zaproponował grę w butelkę. Odsunęliśmy się od tego zboczeńca na znaczną odległość.

PIĄTEK - Wespół z Paprochem, eskortowałem dziś pacjenta do domu wariatów. Nie rozumiem dlaczego tak się nazywa ten zakład. Spotkałem tu przecież mnóstwo znanych wszystkim osobistości: Gagarina, Napoleona, Puszkina a nawet Elvisa. Król rock «n»rolla nie chciał mi jednak zaśpiewać tylko ugryzł mnie w rękę i napuł na daszek czapki.

SOBOTA - Mobilizacja sił. Dzisiaj mecz w naszym mieście. Ochramiamy stadion. Gdyby Klucha nie krzyczał „GOL” kiedy bramkę strzeliła drużyna przyjezdna, być może wyszlibyśmy z tego cało.

NIEDZIELA - Leczymy rany po meczu. Klucha leży na gastrologii, bo kibice kazali mu zjeść krawat i pałkę. Ja leżę na oddziale intensywnej opieki medycznej. Jakis tysy przywalił mi ławką, a drugi w szaliku poprawił metalową rurką. Paproch leży nadal na boisku, bo jak go rzucili to wgryzł się w murawę.

11 listopada 1918r. to data symboliczna, ale też upamiętniająca ważne wydarzenia historyczne. A oto i fakty historyczne z tamtych dni.

Już 9 listopada 1918r. rozpoczęła się akcja rozbrajania Niemców, prowadzona przez oddziały POW (Polska Organizacja Wojskowa), bojówki PPS (Polska Partia Socjalistyczna), Organizację Wojskową Doborczyków (byłych żołnierzy I Korpusu Polskiego na Wschodzie), Straż Narodową i inn. Akcja rozpoczęła się w Warszawie, a niebawem także na terenie pozostałej części okupacji niemieckiej Królestwa, również i w Wielkopolsce. 10 listopada 1918 roku do Warszawy przyjechał zwolniony z twierdzy magdeburskiej Józef Piłsudski. Na dworcu został powitany przez ks. Zdzisława Lubomirskiego, członka Rady Regencyjnej (której generał-gubernator Hans von Beseler przekazał formalnie władzę w Warszawie).

Również w tym dniu dotarły oddziały polskie, pod dowództwem Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza pod Przemyśl, idące z odsieczą dla Lwowa. Dwa dni później Przemyśl był wolny. Także w tym dniu w znajdującym się pod okupacją niemiecką Wilnie został powołany do życia tajny Związek Wojskowych Polaków (późniejsza „Samoobrona”). Jak wyglądał ostatni dzień I wojny światowej w statystyce:

działania wojenne objęły ponad 80% terytorium państwowego Polski w granicach z 1921r. Spośród zmobilizowanych do armii zaborczych Polaków zginęło ok. 450 tys.

Dwie wielkie fale ewakuacji ludności z Galicji w 2. połowie 1914r. i z Królestwa w 1915r. objęły ok. 1,5 mln ludzi, z których wielu zmarło, wskutek złych warunków wędrówki.

ODRODZENIE RZECZYPOSPOLITEJ

Trudne do oszacowania były straty spowodowane przez choroby zakaźne (tyfus, grypa itp.). Ludność ziem polskich w granicach z 1921r. zmniejszyła się z 29 mln. w 1910r. do ok. 26,5 mln. w 1919r.

Deficyt urodzeń wyniósł ok. 1 mln.

Zniszczeniu uległo ok. 50% budynków w miastach powiatowych i mniejszych.

Rolnictwo straciło ponad 1,8 mln. sztuk bydła i ok. 1 mln. sztuk koni.

Odłogi pod koniec okupacji niemieckiej sięgnęły 30% powierzchni ornej na terenach objętych działaniami wojennymi.

11 listopada 1918r. Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu naczelne dowództwo nad tworzącą się armią polską- „wo-

bec grożącego niebezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego, dla ujednolajnienia wszelkich zarządzeń wojskowych i utrzymania porządku w kraju”.

Zgodnie z podpisanymi 11 listopada przez Niemcy w Compiègne zawieszeniem broni, traktaty pokojowe w Brześciu Litewskim (z Rosją Sowiecką i Ukrainą) oraz w Bukareszcie (z Rumunią) zostały uznane za ważne, jednak ze względu na zagrożenie ekspansją komunistycznej rewolucji z Rosji- wojska niemieckie miały tymczasowo pozostać na terenach okupowanych na wschodzie.

Tyle historia, a tak naprawdę to szczęśliwy zbieg okoliczności dziejowych, a zwłaszcza upadek wszystkich zaborców w wyniku wojny światowej, stworzyła Polakom szansę odzyskania własnego państwa. Natomiast bez umiejętności wykorzystania tej szansy, skutecznej dyplomacji i walki o granice, Polska nie odrodziłaby się, albo powstała w bardzo okrojonym kształcie. Głos naszych przedstawicieli w Wersalu, obrona Lwowa, dwuletnie starcia z bolszewikami, powstania wielkopolskie i śląskie, ogromna praca przy urządzaniu państwa oraz tworzeniu sił zbrojnych to wszystko zdecydowało o powstaniu II Rzeczypospolitej.

opr. Zofia Bąk-Jenciak

W dniu 7 listopada br. w sali kina Gwiazda we Wronkach odbyło się uroczyste przyjęcie uczniów klas pierwszych w poczet społeczności szkolnej Zespołu Szkół Nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich. Do tradycji tej szkoły należy bowiem łączenie ceremonii przyjęcia nowych uczniów z uczczeniem Święta Niepodległości. Organ prowadzący (czyli bezpośrednich zwierzchników) szkoły reprezentował sekretarz Rady Powiatu Stefan Kukawka.

Sygnal trąbek w wykonaniu braci Wylegałów dał znak rozpoczęcia uroczystości. Na początku nauczyciel historii Marian Śliwa wyjaśnił, dlaczego 11 listopada jest Świętem Niepodległości i jak ważny jest to dzień dla Polaków. Następnie odbyło się zaprzysiężenie nowego składu Samorządu Szkolnego.

Kolejnym punktem programu był występ artystyczny poświęcony Świętu Niepodległości. Mottem części artystycznej były słowa Witkacego „Narody, które tracą pamięć, giną”. Pamięć o przeszłości pieśnią i poezją próbowali przywołać występujący na uroczystości uczniowie drugich klas gimnazjum. Śpiew i recytacja ożywiły i przybliżyły zgromadzonym w sali uczniom wydarzenia historyczne od konfederacji barskiej po czasy współczesne. Sądząc z oklasków, występ się podobał, a barwne

historyczne mundury wykonawców i atrakcyjnie udekorowana scena stwarza-

SZKOLNA UROCZYSTOŚĆ

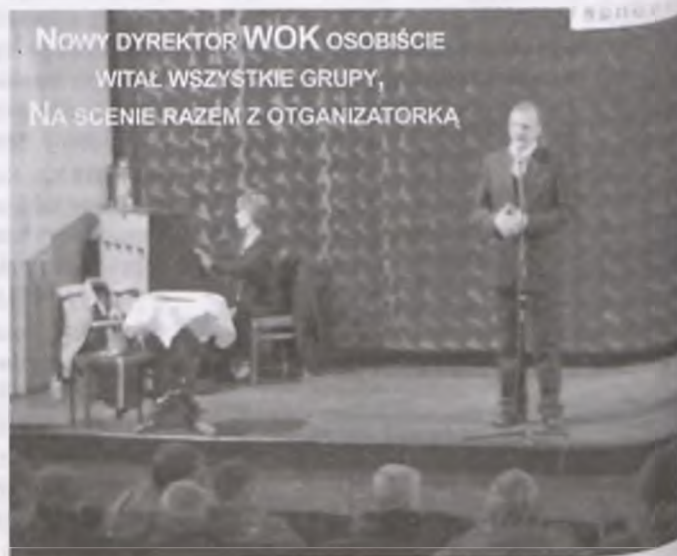
ły podniosły i patriotyczny nastrój.

Po udanym występie młodzieży nastąpiło ślubowanie uczniów klas pierwszych na sztandar szkoły, przeprowadzone przez panią dyrektorkę Grażynę Gromadzińską – Koprąs. Po odebraniu przyrzeczenia pani dyrektorka skierowała kilka ciepłych słów do uczniów, życząc im, aby dobrze się czuli w tej szkole. Uroczystość zakończyło wspólne odśpiewanie „Roty”, która jest hymnem szkoły. Na zakończenie zabrał głos radny powiatowy, Jan Jankowski. W serdecznych słowach podziękował młodzieży i opiekunce zespołu artystycznego za występ.

Pragnę jeszcze wrócić do samego występu. Jego przygotowanie wymagało kilka prób, które odbywały się w

szkole, a dwie ostatnie trzeba było przeprowadzić w kinie. **I tu pragnę wyrazić moje podziękowanie nowemu dyrektorowi Wronieckiego Ośrodka Kultury, panu Janowi Jankowskiemu.** Dopilnował zapewnienia dobrych warunków dla występów, zadbał o wszystko to, czego było potrzeba, obserwował życzliwie pracę młodzieży. Nie musiałam troszczyć się o sprawy organizacyjne. Cieszę się, że współpraca z Domem Kultury układa się tak dobrze.

BS



We Wronieckich Sprawach ogłoszono program obchodów z prośbą o dekorację domów i udział społeczeństwa w obchodach.

Jak to było wg moich obserwacji?

Były sztandary, delegacje, była orkiestra, byli księża i zakonnicy i pełna ławka wiernych. To był dzień świąteczny wolny od pracy. Mamy we Wronkach dużo dzieci i młodzieży, ale tylko kilkunastu było w delegacji szkół. Obywateli też za dużo nie było. Jadąc ulicami czułem się jak w obcym mieście. Parę flag na nielicznych domach. Cytując naszego poetę Mickiewicza cisną się mnie słowa nie Litwo, ale Polsko Ojczyzno moja! Ty jesteś jak zdrowie, ile cię trzeba cenić ten tylko się dowie kto cię stracił. Otóż to. Wronieccy obywatele Ojczyznę mają chyba za darmo. Oni jej nie utracili, dlatego to co mają za darmo bez wal-ki, to jest mało cenione. Z tego ta obojętność. Jako szesnastolatek znałem ten ból, kiedy obca armia weszła do nas. Była obca mowa i obce prawo. Wiara, w której byliśmy wychowani, była na marginesie, a później kiedy przyszli Niemcy zakazano nawet w Kościele mówić po polsku i nabożeństwo odprawiano po łacinie, a komunikaty ksiądz pisał po białorusku. Szkoły uczyły po rosyjsku, a później po białorusku. To była dla nas ta wielka strata, którą boleśnie odczuwaliśmy.

Naród polski drogo zapłacił za to że Polska w 1939 roku utraciła wolność. Były więzienia i wywózki na bezkresne tereny ZSRR. Polacy zaludnili dalekie tereny ZSRR cierpiąc głód, chłód i inne kłęski przyrody.

Dlatego my cenimy naszą wolność nawet jeżeli nie zawsze życie jest łatwe. Kiedy śpiewamy „Ojczyznę wolną pobłogosław Panie” to czujemy wartość tych słów.

Tyle refleksji po przeżyciu Święta Odrodzenia.

Józef Pomianowski

lat 80



**NA WYSTAWIE W MUZEUM. JAN JANKOWSKI - NOWY DYREKTOR WOK
OTRZYMAŁ ŻYCZENIA MIŁEJ PRACY I WSPÓŁPRACY**





INFORMACJE

Urzędu Miasta i Gminy Wronki

tel./fax: (0-67) 254 11 35 e-mail: poczta@wronki.pl

INNE

Przetargi i remonty

12.11.2003 r. został rozstrzygnięty przetarg na remont świetlicy wiejskiej w Wartosławiu. Przetarg wygrał Zakład Usług Komunalnych i Budowlanych UKO Krzysztof Ulatowski -Wronki. W przetargu wzięło udział trzech oferentów. Najdroższa oferta wynosiła 85 787zł a najtańsza 70 118zł. Wybrano ofertę najtańszą. Remont obejmie: naprawę dachu (część pod dachówką), wymianę instalacji elektrycznej, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej (oprócz drzwi głównych), wykonanie szatni na poddaszu dla LZS, likwidację sceny i uzupełnienie w tym miejscu podłogi. Pozostała część remontu: wymiana instalacji sanitarnej wraz z armaturą, wymiana podłogi oraz roboty malarskie, przewidywana jest w 2004 r.

Przetarg na remont świetlicy w Strózkach został unieważniony, z braku dwóch ważnych ofert. Jedna z nich nie spełniała warunków przetargu. Złożone oferty wynosiły 5 950zł i 6 63zł.

Także został unieważniony przetarg na zimowe utrzymanie dróg gminnych. Do przetargu zgłoszono tylko jedną ofertę, przy wymaganych minimum dwóch.

Trwają końcowe roboty przy budowie nowej nawierzchni drogi we wsi Strózki. Roboty wykonuje Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych S.A. Czarńków. Remontowany odcinek drogi ma 500m. Wartość inwestycji to 230 099zł.

J.K.

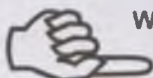


WIELKA RADOŚĆ MŁODYCH I STARSZYCH

TELEFONY

Kontaktowe

Wronieckich Spraw



0- 501 467 452 - Grażyna K.

254 01 36 - TMZW

254 01 33 - muzeum

254 16 16 - reklamy

STRAŻ MIEJSKA INFORMUJE



Straz Miejska w Wronkach
ul. Ratuszowa 5
64-510 Wronki
Tel (067) 254 11 35
(067) 254 03 33

KOMENDANT
SM PAWEŁ
MAZURCZAK



Zniesienie rejonizacji badań technicznych pojazdów

Zlikwidowana została rejonizacja badań technicznych pojazdów. Badania techniczne można wykonać w dowolnej stacji kontroli pojazdów na terenie całego kraju.

Zmiana zasad przeprowadzania okresowych badań technicznych

Od 1 stycznia 2002 r.: wprowadzono coroczne badania techniczne dla przyczep o dmc powyżej 3,5 tony oraz pojazdów wykorzystywanych do nauki jazdy lub przeprowadzania praktycznej części egzaminu państwowego kandydatów na prawo jazdy; wyłączono z okresowych badań technicznych pojazdy zabytkowe.

Badania dodatkowe

Wprowadzono dodatkowe badania techniczne dla pojazdów:

- w których wprowadzone zostały zmiany konstrukcyjne (nie zmieniające tego rodzaju) lub wymienione zostały niektóre z elementów posiadających cechy identyfikacyjne, co spowodowało konieczność zmiany danych w dowodzie rejestracyjnym,

- które mają być wykorzystane do nauki jazdy lub do przeprowadzania praktycznej części egzaminu państwowego kandydatów na prawo jazdy.

Zrezygnowano z badań technicznych pojazdów, w których założono instalację do zasilania gazem.

W nawiązaniu do artykułu p. Tadeusza Hojana pt.: „Amica tak! Szkoła?” w ostatnich „WS” chciałbym zaznaczyć, że zastrzeżenia co do udziału w zawodach szkolnych można mieć przede wszystkim do uczniów z Biezdrowa i ZS nr 1 we Wronkach, a nie do gimnazjalistów z Polnej.

Rzeczywiście gimnazjaliści z Polnej w ubiegłym roku zakończyli szkolne rozgrywki na szczelnie rejonowym, ale na przeszkodzie stanęły powołania do kadry Wielkopolski najlepszych zawodników: Filipa Burkhardta, Adama Józefowskiego i Michała Musielaka. Zgrupowanie kadry zostało zorganizowane w tym samym czasie, co szkolny finał rejonowy, którego nie udało się przełożyć, gdyż gospodarzem turnieju była szkoła ze Swarzędza, a ich trener doskonale wiedział o powołaniach zawodników „Amiki”. Drużyna z Polnej osłabiona brakiem trzech podstawowych zawodników, z bramkarzem (Sebastianem Fabiańskim), grającym z konieczności w polu, musiała niestety uznać wyższość swoich przeciwników ze Swarzędza, którzy również grają na co dzień w tej samej lidze co „Amica”. Jeżeli chodzi o inne zawody szkolne (lekkoatletyka, biegi przełajowe, piłka siatkowa) to gimnazjaliści z Polnej – piłkarze „Amiki” raczej nie unikali reprezentowania swej szkoły i osiągnęli wspaniałe wyniki, promując swoje

umiejętności i sport wroniecki w Wielkopolsce. Przykładem takich uczniów są: Jakub Nabzdyk i Konrad Romańczyk (6,32 w skoku w dal) z rocznika 86, a także z rocznika 87 Radek Romanowski (IV m. w Wielkopolsce w biegach przełajowych), Sebastian Fabiański, Szymon

podstawówki), rzadko reprezentują swoją szkołę nawet w zawodach gminnych – na przykład w gminnych mistrzostwach szkół podstawowych w piłkę nożną od dwóch lat szkoła w Biezdrowie nie bierze udziału. Wielu spośród nich trenuje piłkę nożną w klubie „Czarni” Wróblewo i tam w lidze młodzików odnoszą sukcesy, o czym donosi na bieżąco gazeta „WS”.

SZKOLNA PIŁKA I NIE TYLKO!

Anioł i Michał Musielak (170 cm w skoku wzwyż). Możliwe to było dzięki bardzo dobrej współpracy nauczycieli wychowania fizycznego z trenerem Grzegorzem Figasem i jego podopiecznymi.

Inaczej sprawa przedstawia się w dwóch innych wronieckich szkołach. Uczniowie ZS nr 1, jednocześnie piłkarze trenujący w klubie „Amica”, bardzo rzadko reprezentują swoją szkołę w innych zawodach niż piłka nożna. A nawet jeśli chodzi o ich koronną dyscyplinę to w ubiegłym roku awansowali do finałów Mistrzostw Wielkopolski, ale na ten finał nie dojechali, gdyż trenerzy w ostatniej chwili nie wyrazili na to zgody. Ci sami zawodnicy krótko potem zdobywają Wicemistrzostwo Polski (rocznik 85-84) oraz Mistrzostwo Polski (chłopcy z rocznika 86).

Podobnie uczniowie ZS w Biezdrowie (zarówno gimnazjaliści jak i uczniowie

Takie są fakty! Nie chciałbym się wypowiadać na temat przyczyn takiego stanu rzeczy, ale myślę że wnioski nasuwają się same. Jedno jest pewne – traci na tym wroniecki sport szkolny, ponieważ w sportowym współzawodnictwie szkół Wielkopolski nasze szkoły zajmują dalsze miejsca (ZS nr 1 – 102) lub nie są wcale klasyfikowane (ZS w Biezdrowie). Uważam, że uczestnictwo w sporcie szkolnym uzupełnia proces treningowy piłkarzy i umożliwia wszechstronny rozwój fizyczny młodych sportowców, co pomaga im w dalszej karierze piłkarskiej w klubie. Zwłaszcza, że zawody szkolne z reguły nie kolidują z rozgrywkami ligowymi, kontuzje w czasie szkolnego współzawodnictwa są rzadkością, a młodzież ma okazję sprawdzić swoje umiejętności w innych dyscyplinach sportowych.

Przewodniczący SZS we Wronkach
Leszek Biedziak

Amica- III Liga

Z FANTAZJĄ I POLOTEM

Bezapelacyjnym zwycięstwem 4:1 nad Zawiszą Bydgoszcz zakończyli rozgrywki III-ego frontu młodzi piłkarze Amiki.

- Cieszy nie tylko wygrana, ale również to, iż chłopcy zagrali z młodzieńczą fantazją, konstruując ciekawe rozwiązania – stwierdził Leszek Andrzejewski, kierownik drużyny.

Rzeczywiście podopieczni trenerów Jurija Szatałowa i Marka Bajora, mimo iż średnia wieku była w tym meczu niższa o kilka lat od przeciwnika, byli w tym meczu zespołem grającym dojrzalszy i nowoczesny futbol. Pomysłowe zagrania były często oklaskiwane przez publiczność (zimno) zebraną na

Również bramki padały po zespołowych akcjach i były przedniej urody. A zdobyli je: Robert Bednarek, Przemysław Łudziński,

Marcin Tarnowski oraz Przemysław Małecki, dla którego była to pierwsza zdobyta w III lidze bramka.

Trzy dni wcześniej w Gnieźnie Amica II wygrała z tamtejszym Mieszkem 1:0 po bramce Piotra Bieńka.

Tej jesieni mamy okazję jeszcze raz zobaczyć tą drużynę. W pobliskim Piotrowie rozegrany zostanie mecz 5 rundy Pucharu Polski, w niedzielę 23 listopada z tamtejszym Świtem, który jest rewelacją tych rozgrywek. Zapewne ten mecz w Piotrowie z uwagi na rangę i klasę przeciwnika będzie uczcą dla tamtejszej społeczności, która licznie ogląda mecze A-klasowe. Trener Robert Balcerek mówi o przeciwnikach z szacunkiem, lecz specjalnie nie czuje respektu.

„Wiadomo, drużyny dzielą trzy klasy rozgrywkowe, jednak PP rządzi się swoimi prawami. Mając w defensywie tak doświadczonych piłkarzy jak Jarosław Jezierski, Darek Dudek czy Michał Okoń można swobodnie konstruować akcje zaczepne. Do zdrowia wraca Andrzej Łożyński, a Robert Makówka jest w wysokiej formie. I tu upatruję klucz do sukcesu!”

T.H.

KARDA ZNÓW WE WRONKACH

Przebywająca na zgrupowaniu w hotelu Olimpic młodzieżowa reprezentacja Polski Edwarda Klejndinstę rozegrała sparing z Amicą II, wygrywając 2:0.

Bramki zdobyli Bartosz Ślusarski i wronczanin Marcin Burkhardt. „Bury”, Sebastian Miła oraz Euzebiusz Smolarek byli najlepszymi zawodnikami kadry i zapewne na nich spoczywać będzie ciężar walki o finały Mistrzostw Europy.

T.H.

Klub Sportowy Amica Wronki zawiadamia, iż nastąpiła zmiana terminu rozegrania XII kolejki polskiej ekstraklasy pomiędzy drużynami: **Amica Wronki-Górniki Łęczna**.

W/w spotkanie zostanie rozegrane dnia **23.11.2003r. o godz. 17.15** na stadionie we Wronkach.

Agnieszka Wojtasik
Amica Sport SSA



Jeden punkt, w dwóch ostatnich meczach klasy okręgowej, wywalczyli piłkarze z Wróblewa. Na pewno nie jest to dorobek satysfakcjonujący zawodników ani kibiców tej drużyny. Przed Czarnymi ostatni mecz w tym roku – w najbliższą niedzielę, o godzinie 13, podejmować będą na własnym stadionie Tarnówię Tarnowo Podgórne, z którą zremisowali w wyjazdowym meczu inauguracyjnym tegoroczny sezon 3:3.

Sparta Szamotuły – Czarni Wróblewo

2:0 (1:0)

W rozegranych w minioną sobotę derbach powiatu w Szamotułach miejscowa Sparta pokonała Czarnych Wróblewo i tym samym szamotulanie odnieśli trzecie kolejne zwycięstwo nad drużyną z Wróblewa.

Trzeba obiektywnie stwierdzić, iż to gospodarze przez większą część meczu nadawali ton wydarzeniom na murawie i ich zwycięstwo było na pewno zasłużone. Nie oznacza to jednak, że goście byli tylko tłem dla dobrze grającej Sparty. Wręcz przeciwnie – Czarni zagraли bardzo ambitnie i przy odrobinie szczęścia mogli pokusić się co najmniej o jeden punkt. Tak się jednak nie stało, ale kibice w stolicy powiatu obejrzeliby dobry, prowadzony w szybkim tempie mecz, którego poziom był bardzo wysoki.

Pierwsza bramka dla Sparty padła kilka minut przed przerwą, a jej strzelcem był Arkadiusz Kołat. Szamotulanie mieli jeszcze kilka stuprocentowych sytuacji do strzelenia bramki, z kolei najlepszej okazji dla Czarnych w tej części meczu nie wykorzystał Paweł Cholewa.

Decydująca o losach meczu akcja miała miejsce kilka minut po zmianie stron. Wejście Dawida Wróbla w polu karnym gospodarzy sędzia zakwalifikował jako faul i podyktował rzut karny dla gospodarzy. Zawodnik Czarnych po meczu zarzekał się, że nie mogło być nawet mowy o rzucie karnym, ale decyzja sędziego była oczywiście nieodwołalna. Krzysztof Anioł był bardzo bliski obronienia kolejnej „jedenastki” w tym sezonie, ale piłka znalazła jednak drogę do

siatki wróblewskiej drużyny i w ten sposób został ustalony wynik spotkania.

Co prawda okazji do zdobycia bramek z obu stron naprawdę nie brakowało, ale wynik nie uległ już zmianie i Czarni mimo dobrego występu nie zdołali wywalczyć nawet remisu.

Czarni Wróblewo – Obra Zbąszyń

1:1 (1:0)

Nikt we wróblewskim obozie nie ukrywał przed tym spotkaniem, że tak naprawdę satysfakcjonującym wynikiem w tym meczu będzie tylko zwycięstwo. Tak się jednak nie stało z dwóch powodów. Po pierwsze – goście okazali się bardzo mocną i dobrze zorganizowaną drużyną, którą umiejętnie dowodził na boisku grający trener – Sławomir Twardygrasz. Po drugie – nie można wygrać meczu, gdy z siedmiu – ośmiu doskonałych sytuacji strzeleckich wykorzystuje się tylko jedną. Poprawienie skuteczności w obliczu ostatniego meczu z Tarnówią wydaje się być niezbędnym elementem, jeśli wróblewscy piłkarze zamierzają wygrać ten mecz.

Czarni zagraли bowiem bardzo przyzwicie, a ponieważ goście zaprezentowali również odważny, ofen-

sywny futbol, to mecz mógł się naprawdę podobać dość licznie zgromadzonym kibicom.

Prowadzenie dla Czarnych uzyskał w ostatniej akcji przed przerwą Szymon Andrzejak, który wykazał największą opanowanie w olbrzymim zamieszaniu na polu karnym Oby.

W drugiej połowie zawodnicy Czarnych niepotrzebnie cofnęli się zbyt głęboko i drużyna ze Zbąszynia wykorzystała to bezlitośnie, doprowadzając w 62. minucie do wyrównania.

Od tego momentu obie drużyny postawiły praktycznie wszystkie siły na atak, ale mimo wielu świetnych okazji z obu stron, nikomu nie udało się zadać decydującego ciosu. W obecnej sytuacji wróblewskiej drużyny punkt nie cieszy zbyt-

nio, ale na pocieszenie możemy napisać, że zawsze remis lepszy od przegranej. A poza tym – wygrać z Tarnowem i na pewno sytuacja w tabeli ulegnie radykalnej poprawie.

I tego ambitnym piłkarzom Czarnych życzymy.

Warta Wartosław – Pogoń Lwówek 0:3

PECHOWY SĘDZIA

Warta gościła ostatnio dwie czołowe drużyny A-klasy. Polonia Poznań po wyrównanym meczu minimalnie zwyciężyła 1:0 i w odświeżonej, sportowej atmosferze zawodnicy, kibice obu drużyn opuszczali obiekt rozprawiając o udanych i zmarnowanych sytuacjach.

Pogoń Lwówek, mimo wysokiego zwycięstwa nie do końca przekonała o swej wyższości piłkarzy, o kibicach nie wspominając. Trudno powiedzieć czy sędzia Michał Michalczyk jest pechowy dla Warty czy odwrotnie. Półtora roku temu prowadził zawody ze „Spartą” Szamotuły salwując się ucieczką przez połowę boiska, dezorientując się w pokazanych kartkach itp. Teraz pojawił się ponownie i dość pewny swych racji w nosie miał protesty co do słuszności swych decyzji. Zdecydowana postawa ochrony meczu przyniosła efekt w postaci bezpiecznego wyjazdu z tej bądź co bądź spokojnej miejscowości. Zapewne p. Michalczyk nie zdaje sobie sprawy, iż pozostawia po swych wyczynach sporo rozczarowania i niezadowolenia entuzjastów piłki nożnej, a pierwsza lekcja niewiele, a może wcale niczego nie nauczyła.

Przed Wartą ostatni mecz w tym roku, w Dusznikach z Sokołem.

T.H.



Z eliminacji powiatowych: **pięć osób z Wroniek, sześć z Szamotuł i jedna z Pniew, będą reprezentowali powiat szamotulski na Indywidualnych Mistrzostwach Szkół Województwa Wielkopolskiego w szachach.**

We wtorek 4 listopada we Wronkach rywalizowali na zawodach powiatowych przedstawiciele szkół o prawo gry na mistrzostwach województwa w szachach.

Wśród szkół podstawowych rywalizowało 18 osób.

Wśród dziewczynek dwa pierwsze miejsca dla Szamotuł, a trzecie dla Pniew i uczennice tych gmin będą reprezentować nasz powiat. Rezerwowe na miejscu 4 i 5 reprezentantki Wroniek.

Wśród chłopców pierwsze miejsce dla Szamotuł, a dwa następne dla Wroniek.

Krzysztof Brzóska z SP Nr1 we Wronkach drugie miejsce i reprezentant na mistrzostwa województwa. Rezerwowy: 3 miejsce Maciej Sartowicz SP Nr1 Wronki.

Wśród szkół gimnazjalnych rywalizowało 26 osób.

Wśród dziewcząt szkół gimnazjalnych trzy pierwsze miejsca dla Szamotuł i reprezentantki na mistrzostwa województwa. Rezerwowa miejsce 4. Anna Majcherczak Gimnazjum im. Herbertha Wronki.

Wśród chłopaków szkół gimnazjalnych pierwsze miejsce dla Szamotuł. Drugie i trzecie dla Wroniek. Tomasz Sobański oraz Mateusz Bilski z Gimnazjum przy Leśnej będą reprezentowali powiat na mistrzostwach województwa. Rezerwowy Arkadiusz. Stachowiak Gimnazjum Herbertha we Wronkach.

Wśród szkół ponadgimnazjalnych rywalizowało 18 osób.

Wśród dziewczyn drugie miejsce dla Darii Frąckowiak z ZS Nr2 we Wronkach i reprezentacja na mistrzostwa województwa. Rezerwowa Karolina Gallo ZS Nr 1 Wronki.

Wśród chłopaków: pierwsze miejsce dla Wroniek, Przemysław Majcherczak ZS Nr2 miejsce drugie i trzecie dla Szamotuł. Rezerwowy Hubert Brzozowski ZS Nr2 Wronki. Wroniecki Ośrodek Kultury, we wtorek 4.11.2003 r. od godz. 10.00 był organizatorem Indywidualnych Mistrzostw Szkół powiatu szamotulskiego w szachach, w ramach rywalizacji szkół prowadzonej przez Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy „Wielkopolska” w Poznaniu.

Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Szamotułach, odpowiedzialny za organizację na tym szczeblu rozgrywek, ufundował medale dla najlepszych dziewczynek i chłopców w grupach: szkoły pod-

stawowe, szkoły gimnazjalne, szkoły ponadgimnazjalne.

Otwarcia mistrzostw dokonał Leszek Bartol- Przewodniczący Rady Powiatu. W imieniu władz Miasta i Gminy Wronki uczestników zawodów przywitał Jan Janowski- Dyrektor WOK- u, jednocześnie członek Zarządu Powiatu.

MISTRZOSTWA POWIATU W SZACHACH

Na otwarciu zawodów obecni byli: Piotr Galus- radny powiatowy, Leszek Biedziak- wiceprzewodniczący SZS „Ziemia Szamotulska” jednocześnie Przewodniczący SZS we Wronkach, Paweł Bugaj- rzecznik Burmistrza Miasta i Gminy Wronki. Przedstawiciele prasy lokalnej: gazety szamotulskiej, wronieckich spraw. Sędzią głównym zawodów był Marek Maćkowiak z Poznania- sędzia szachowy klasy państwowej. Sędzią pomocniczym był instruktor WOK-u Jan Mamet.

Do rywalizacji przystąpiły 64 osoby, z trzech gmin reprezentujących 16 szkół.

Gmina Wronki: SP1, SP2 G. Polna, G. Leśna, ZS1, ZS2

Gmina Szamotuły: SP1, SP2, G1, G3, G4, G. Otorowo, LO

Gmina Pniewy: SP 2, Gim. 3, LO

Razem: szkoły podstawowe- 5, gimnazja- 7, szkoły ponadgimnazjalne: 4

W rywalizacji dziewczynek szkół podstawowych (7):

1. Dorota Sikorska 92r SP1 Szamotuły 7 pkt.- finalistka MP Juniorek 2003r.

2. Izabela Piechota 93 SP2 Szamotuły 6 pkt.

3. Weronika Gomuła 94 SP Pniewy 5 pkt.

W rywalizacji chłopców szkół podstawowych (11):

1. Piotr Piechota 93r. SP 2 Szamotuły 6 pkt./19

2. Krzysztof Brzóska 93 SP 1 Wronki 6 pkt./18

3. Maciej Sartowicz 93SP 1 Wronki 5pkt.

W rywalizacji dziewcząt szkół gimnazjalnych (8):

1. Anna Błaszczak 88 Gim.1 Szamotuły 6,5 pkt./18,25 +

2. Agata Sikorska 88 Gim.3 Szamotuły 6,5 pkt./18,25- finalistka MP Juniorek 2003r.

3. Anna Górecka 88 Gim.3 Szamotuły 4,5 pkt.

W rywalizacji chłopaków szkół gimnazjalnych (18)

1. Paweł Piechota 90 Gim. 3 Szamotuły 7 pkt.- finalista MP juniorów 2003r.

2. Tomasz Sobański 89 Gim. Leśna Wronki 5 pkt./20,5

3. Mateusz Bilski 89 Gim. Leśna Wronki 5 pkt./20,0

W rywalizacji dziewczyn szkół ponadgimnazjalnych (6):

1. Magdalena Izydor 87 LO Szamotuły 4,5 pkt.

2. Daria Frąckowiak 85 ZS Nr2 Wronki 4 pkt.

3. Karolina Gallo 86 ZS Nr1 Wronki 3 p.

W rywalizacji chłopaków szkół ponadgimnazjalnych (12):

1. Przemysław Majcherczak 86r. ZS Nr2 Wronki 6,5 pkt.

2. Krzysztof Knapczyk 86 LO Szamotuły 6 pkt.

3. Mateusz Frąckowiak 87 LO Szamotuły 5,5 pkt.

Osoby zajmujące dwa czołowe miejsca w rozgrywkach grupowych uzyskały awans do Indywidualnych Mistrzostw Województwa. W trzech przypadkach awans uzyskały osoby zajmujące trzecie miejsca, bo grali w grupach gdzie byli finaliści MP juniorów.

sprawozdanie sporządził sędzia techniczny zawodów: Jan Mamet WOK Wronki



JAN JANKOWSKI - DYR. WOK
GRATULUJE ZWYCIĘZCOM



Z TRENEREM EDWARDEM KLEJNDINSTEM

ROZMAWIAJĄ PAWEŁ BUGAJ I TADEUSZ HOJAN

- Jak we wronieckich warunkach czuje się reprezentacja kraju i jej kierownictwo?

- W momencie znalezienia się w fazie play-off, obiekt Amiki był jednym z najpoważniejszych ośrodków branych pod uwagę na zorganizowanie przygotowań i rozegranie meczu rewanżowego. Ja tutaj już kiedyś z moim zespołem grałem z Niemcami (1998- przyp. red.) wygrywając 2:1, niedawno juniorzy wygrali 3:0 z Łotwą. Młodzieżówka Janasa też wygrała właśnie tutaj z Turkami 2:1. Są to może i racjonalne przesłanki aby zagrać akurat tu. A, obiektywnie mówiąc jest tu wspaniała baza. Możemy trenować na świetnych boiskach, przy sztucznym świetle, czyli w warunkach meczowych. Specjalnie długich dyskusji nad wyborem Wroniek nie było. Jest tu wszystko co potrzebne zespołowi do przygotowania się do meczu. Mam też nadzieję, że kibice dopiszą!

- Szanse w tym dwumeczu?

- Dokładnie 50 na 50. Jest to ocena po wnikliwej analizie zespołu białoruskiego. Posiadamy zapis wszystkich meczy tej drużyny. Zmierzają się dwa wyrównane zespoły, może zadecydować dyspozycja dnia, trochę szczęścia.

- Czy to, że rewanż gramy we Wronkach zwiększa nasze szanse na olimpijski start?

- Są to rozważania czysto teoretyczne. Czasami świadomość atutu w postaci własnego boiska wcale nie ułatwia zadania. My, jak mówi statystyka, również dobrze czujemy się na wyjazdach. Oczywiście kibice, doping są czynnikiem motywującym, ale nie przesądzającym o losach meczu.

- Wróćmy do 1998 roku. Większość piłkarzy ówczesnej polskiej kadry gra w I-ligowych klubach. Aż, czy tylko?

- Nigdy nie będzie tak, że 100 procent młodzieżówki trafi do pierwszej reprezentacji. Dla wielu jest to apogeum i Polacy nie są w tym względnie wyjątkiem. Musimy sobie też uświadomić pewne rzeczy. W kraju ogólnie mamy beznadziejną bazę, ilość piłkarzy zmniejsza się, system szkolenia jest chory np. w trampkarzach wynik drużyny przesłania szkolenie indywidualne, trenerzy niechętnie oddają dziesięciolatka, który się wyróżnia do grupy starszej, gdyż nie mieliby na jego miejsce kogoś, kto strzelałby 5-10 bramek w meczu, przez co skutecznie hamuje się jego rozwój. Prezesa klubów też pierwsze pytanie po meczu zadają o wynik, a nie jak grał albo rozwija się Adaś czy Jasiu. Poza tym w wyniku transformacji ustrojowej piłkarze tworzą grupę mocno uprzywilejowaną. Otrzymują sporo pieniędzy, nie zawsze i nie wszyscy to ciśnienie wytrzymują. I to też jest jeden z powodów. Chociaż zaczyna to się zmieniać. Brak pieniędzy, recesja powodują renegegowanie kontraktów na mniejsze, gdyż wpływy z biletów są nikłe i stanowią kroplę w morzu potrzeb. W Serie-A, Bundeslidze też przeinwestowali. Jednak, tam są stadio-

ny, przez które w ciągu sezonu przewija się milion kibiców i korzyści z tego są niebagatelne, nieporównywalne z naszymi, na które zdarza się, że przykład 300 - 500 kibiców.

- Któremu ze swoich obecnie podopiecznych wróży pan karierę?

- Z tej grupy może być kilku fajnych chłopaków do kadry A. Zresztą moja i współpracowników praca jest temu podporządkowana. Mistrzostwa Europy Młodzieżowe, Olimpiada są, a właściwie mają być przystankami w drodze. Celem jest, aby jak najwięcej z tych piłkarzy trafiło do kadry Pawła Janasa. Nazwiskami nie będę operował, gdyż traktuję ich jednakowo i trudno określić co będzie za jakiś czas. Dla przykładu Miła i Burkhardt. W pewnym momencie Bury był



Sebek (z lewej) i Bury

zdecydowanie ponad. Później obniżył loty, Miła wystrzelił. Teraz Marcin znowu idzie w górę, ale na czele peletonu nadal jest Sebek Miła.

- Ci dwaj plus Smolarek. Wpływ genów?

- Na pewno. Jestem o tym przekonany. Uwarunkowania genetyczne w dużym stopniu zdecydowały. Talentu się nie wyuczy. Talent trzeba mieć i rozwijać oraz pielegnować. Sam talent jednak nie wystarczy. Musi być umiejętnie pielegnowany.

- Czy u nas ta pielęgnacja nie przeradza się w bojaźń przed powierzeniem im ciężaru odpowiedzialności. Hleb w Stuttgartcie, Company w Anderlechcie grają główne role i jest to normalne.

- U nas zespoły albo grają o puchary, lub bronią się przed spadkiem. Najlepiej tacy piłkarze rozwinęliby się w grupie średniej. Wtedy trener odważniej sięgałby po młodzież, Sebek w Groclinie, czy Bury tu w Amice świadczą, że coś się robi w tym kierunku.

- Pański warsztat szkoleniowy docenia trzeci selekcjoner. Jest to swego rodzaju ewenement.

- Najbardziej mnie w tym cieszy, że wszyscy trzej panowie, z którymi miałem okazję współpracować, sami mi współpracę zapro-

ponowali. Aczkolwiek z każdym z nich ona inaczej przebiegała. U Wójcika byłem drugim trenerem, Engela również, a dodatkowo prowadziłem bank informacji. Teraz jestem trenerem współpracującym u Janasa. Również udzielałem się obserwując naszych oraz piłkarzy przeciwnika.

- Wiążą się z tym również humorystyczne wspomnienia.

- W Bułgarii (za Wójcika - przyp. red.) miałem taką sytuację. Musiałem jechać na wewnętrzny sprawdzian ich reprezentacji i nie wyrazili zgody na oficjalny podgląd. Zmieniali miejsce i godzinę meczu co chwila, z tym się jednak uporałem. Gdy dotarłem na miejsce stanąłem przed dylematem. Obejrzeć pierwszą połowę i wracać ostatnim autobusem z wioski czy zostać i wracać piechotą 8 km. Powrót nocą nie był za ciekawy. Nigdzie żywej duszy, tylko myszy latające po wypalonych polach. O godz. 2. w nocy dotarłem do hotelu, a o 5 rano miałem samolot do Polski. Powiem szczerze - nigdy w życiu nie bałem się tak, jak wówczas. Jeśli chodzi o bank informacji to trzeba to doceniać lecz nie wolno przeceniać. Wygląda to tak, że pewne, istotne informacje są bardzo przydatne, jednak najważniejszy jest własny zespół. Nic mi nie da, genialne rozpracowanie przeciwnika, jeśli nie będę miał środków na jego zneutralizowanie.

- Jeśli chodzi o kluby, pańska biografia jest skromna. Czy młodzieżówka jest Pana szczytem marzeń?

- Podczas mojej pracy w PZPN-ie miałem parę poważnych propozycji z poważnych klubów. Ciągłe jednak było tak, że przejmowałem jakąś reprezentację. I jeśli z jakąś grupą rozpoczynałem pracę, chciałem ją zakończyć. Tak, czy inaczej kiedyś wyładuję w klubie. Wiecznie nie będą mnie trzymać w PZPN-ie.

- Jak ocenia Pan infrastrukturę klubu Amica?

- Jest wspaniała baza, jest Popowo, praca z młodzieżą i efekty- mistrzostwo, wice mistrzostwo Polski i są w tych drużynach zawodnicy, którzy będą w przyszłości zasilali klub, reprezentację. Gdyby było więcej klubów posiadających taką bazę to podejrzewam, że podnieśliśmy poziom piłki nożnej. Na pewno nie mamy gorszej młodzieży niż inni. Zachód pod tym względem nam ucieka, są sztuczne boiska, w Finlandii np. wybudowano 15 hal pełno wymiarowych i przez cały rok można uprawiać piłkę nożną bez względu na pogodę. U nas od listopada do marca następuje przymusowa przerwa. Latem są wakacje i dziwimy się, że piłkarz gubi technikę, która wymaga ustawicznego ćwiczenia.

- Na koniec sympatycznej rozmowy (kolejka) jeszcze raz zapytamy: Czy Wronki rozstrzygną o wyjeździe na Igrzyska?

- Wolałbym, abyśmy w Mińsku rozegrali dobry mecz i osiągnęli korzystny rezultat, a Wronki tylko potwierdziły nasz prymat.

- Dziękujemy za rozmowę, życzymy zrealizowania planów i do zobaczenia we Wronkach.

W dniu 16 października 2003 roku, delegacja Gimnazjum im. Zbigniewa Herberta w składzie: Pani Jolanta Michalak – dy-

rektor, Pani Dorota Babik – nauczycielka języka polskiego oraz uczniowie: Małgorzata Szymkowska, Sabina Kaszkowiak, Jan Hały, Wojtek Jankowski, wyruszyła na V Zjazd Klubu Herbertowskich Szkół do Gdańska.

Zjazd rozpoczął się od oficjalnej uroczystości w jednym z zabytków Gdańska – Dworze Artusa, gdzie nasza szkoła miała zaszczyt zaprezentować swój poczet sztandarowy. Na uroczystości mieliśmy okazję wysłuchać wypowiedzi rodziny i znajomych Zbigniewa Herberta. Kolejnym punktem programu było rozdanie dyrektorom szkół portretów, malowanych ręką gdańskiego artysty. Nasza szkoła również otrzymała jedno z tych dzieł, z czego jesteśmy bardzo dumni. Po uroczystości wszyscy zaproszeni goście

udali się do Sopotu, pod pomnik naszego patrona, gdzie złożono kwiaty. Udało nam się również zrobić kilka pamiątkowych zdjęć i odbyć przemity spacer brzegiem morza, z siostrą i siostrzeńcem Zbigniewa Herberta. Po spacerze udaliśmy się na obiad do ośrodka, w którym mieszkaliśmy. Kolejnym punktem naszej wizyty w Gdańsku było zwiedzanie tego zabytkowego miasta. Przewodnik pokazał nam Ratusz, Bazylikę Mariacką, ul. Królewską, Żurawia i ul. Mariacką. Około godziny 19.00 wróciliśmy na kolację, po czym rozdzieliśmy się z naszymi pedagogami, którzy udali się na uroczysty bankiet. Natomiast my, wraz z przydzielonym

prac związanych z twórczością poety i część artystyczna. Przepiękny śpiew, gra aktorska oraz umiejętność recytacji uczniów wywarły na nas ogromne wrażenie. Kolejnym punktem programu był mecz koszykówki, rozegrany pomiędzy reprezentacją gospodarzy i gości. Jednocześnie, odbyła się konferencja, podczas której ustalano zasady funkcjonowania Klubu Herbertowskich Szkół. Około godz. 13.00 podano obiad. Nasz pobyt dobiegał końca. Pożegnaliśmy się z rodziną naszego patrona, gronem pedagogicznym i uczniami zebranych szkół. Swój pobyt upamiętniliśmy wpisem do kroniki. Aby ostatecznie rozstać się z Gdańskiem wybraliśmy się nad morze. Towarzyszyła nam nasza opiekunka – nauczycielka wfu z XX LO. Po miłym spacerze, podziękowaniach i obietnicach ponownego spotkania się, pożegnaliśmy się ostatecznie. Do Wronek wracaliśmy z niezapomnianymi wspomnieniami i świadomością, jakim wspaniałym człowiekiem był Zbigniew Herbert.

SPRAWOZDANIE ZE ZJAZDU KLUBU HERBERTOWSKICH SZKÓŁ

udaliśmy się do „Klubu Parlament” na dyskotekę. Bawiliśmy się wspaniale i nawiązaliśmy wiele nowych znajomości.

Następnego dnia, 17 października 2003 roku, w piątek po śniadaniu odwiedziliśmy XX Liceum Ogólnokształcące im. Zbigniewa Herberta w Gdańsku. Czekali tam na nas organizatorzy imprezy, nasi nowi znajomi, których zadaniem było zapoznanie nas ze swoją szkołą. Następnie, w holu budynku odbyło się odsłonięcie popiersia Zbigniewa Herberta, wernisaż

Uczestnicy zjazdu

PRACE PLASTYCZNE Z KONKURSU



XX LICEUM OGÓLNOKształcące im. Zbigniewa Herberta
w Gdańsku

DYPLOM

za udział w konkursie
plastycznym inspirowanym poezją
ZBIGNIEWA HERBERTA
PATRONA SZKOŁY

KALENDARZ WRONIECKI

Szanowni Państwo!

Uprzejmie prosimy o przekazywanie informacji o wszelkich przedsięwzięciach, jakie planują Państwo przeprowadzić na terenie naszej gminy. Czekamy także na informacje o wydarzeniach spoza terenu gminy, w których udział biorą, albo których organizatorami są nasi współmieszkańcy. Zredagujemy specjalną rubrykę, która będzie modyfikowana co tydzień na podstawie informacji od Państwa, co oznacza, że ujmie tylko te imprezy, spotkania i inne wydarzenia, o których zechcą nas Państwo powiadomić. Zachęcając Państwa do wspólnego redagowania Kalendarza, informujemy, że informacje o planowanych imprezach, które zostaną zaprezentowane na łamach kolejnego numeru, można składać w siedzibie TMZW Wronki ul. Szkolna 2- zielona skrzynka Wronieckich Spraw lub podczas dyżurów redakcji. Można przesłać e-mailem lub zadzwonić. Informacje drukowane będą nieodpłatnie.

Wroniecki Ośrodek Kultury

zaprasza dzieci i młodzież codziennie,
również w dni wolne w godzinach od 16.00- 20.00

na zajęcia świetlicowe: tenis stołowy, szachy, warcaby



O HERBERCIE

PRACA MONIKI MICHALAK

Rzuć palenie!

skuteczne usuwanie nałogów

ALERGIE

testy bez nakłuwań
odczulanie bez leków

MIGRENY, NERWICE

DEPRESJE (komputerowo)

Uwaga: **NOWOŚĆ**

Test alergiczny w kierunku:
pasożytów, bakterii,
pierwotniaków
człowieka

Wronki, ul. Kościuszki 26 soboty 8.00 - 20.00
tel. 60 17 44 956 i 60 27 44 956

*Daleką odcień wybrałeś na nowe mieszkanie
nam zostawiłeś ciszę, pustkę ioczekiwanie*

Nauczycielkom Zespołu Szkół nr 1 we Wronkach
Magdalenie Jans i Agnieszce Nowierskiej

oraz ich Bliskim wyrazy współczucia z powodu śmierci Męża i Ojca

śp. JANUSZA JANS

składają

Grono Pedagogiczne, Pracownicy i Młodzież Szkoły



SERDECZNIE DZIĘKUJEMY WSZYSTKIM, KTÓRZY BYLI Z NAMI W BOLESNYCH
CHWILACH POŻEGNANIA Z NASZYM DROGIM OJCEM I MĘŻEM

JANUSZEM JANSEM

MAGDALENA JANS

AGNIESZKA NOWIERSKA

PAWEŁ JANS



KOLEŻANCE MAGDALENIE JANS

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Z POWODU ŚMIERCI MĘŻA

ŚP. JANUSZA

SKŁADAJĄ KOLEŻANKI I KOLEDZY
Z ZESPOŁU SZKÓŁ NR 1 WE WRONKACH



KOLEŻANCE AGNIESZCE NOWIERSKIEJ

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

Z POWODU ŚMIERCI OJCA

ŚP. JANUSZA JANS

SKŁADAJĄ KOLEŻANKI I KOLEDZY
Z ZESPOŁU SZKÓŁ NR 1 WE WRONKACH



SKLEP SPORTOWY WRONKI, UL. CHROBREGO 3
SPORTOWE OBUWIE ZIMOWE I HALOWE

UWAGA!

ABSOLWENCI

WRONIECKIEGO TECHNIKUM

Zgodnie z obietnicą pracujemy nad
albumowym wydaniem książki

**Jubileusz 55-lecia Szkoły
na Leśnej**

Oprócz reportażu z uroczystości jubileuszowej i krótkiej historii, zamieścimy w niej listę uczestników zjazdu, którą sporządzaliśmy na podstawie list zjazdowych (potwierdzeń udziału w zjeździe). Wydruk roboczy książki z Waszymi nazwiskami, miejscowościami zamieszkania i rocznikami ukończenia szkoły znajduje się w

Agencji Wydawniczo-Reklamowej
przy Pl. Wolności 9 we Wronkach.
Czynna: 9⁰⁰ - 17⁰⁰, w soboty do 14.00

Prosimy o sprawdzenie swoich danych osobowych ponieważ w grudniu zamierzamy oddać książkę do druku. Przypominamy także o konieczności potwierdzenia jej zakupu w tymże samym miejscu. Cena książki 25 zł.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

Wronki, ul. Sierakowska 4
tel.: 254 07 75

**dr nauk medycznych
MARIOLA PAWLACZYK
dermatolog**

przyjmuje
poniedziałek od 15.30

MAGDALENIE JANS

KONDOLENCJE Z POWODU MĘŻA
ŚP. JANUSZA

SKŁADAJĄ KOLEŻANKI I KOLEDZY
Z GRUPY KIWANIS WRONKI



PIEKARNIA

Gminnej Spółdzielni „SCH” we Wronkach
tel. 254 00 57

poleca:

* **CHLEB** - Baltonowski, Wiejski, Żytni razowy,
Tostowy, Graham, 7 ziaren, Słonecznikowy

* **BUŁKI i ROGALE** w różnych gramaturach

* **CHAŁKI** zdobne

* **PIECZYWO CUKIERNICZE**

- również na indywidualne zamówienia, które można składać
w sklepach firmowych lub telefonicznie w piekarni



CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

OFERUJE:

- * Dachówki ceramiczne i betonowe,
- * Blachy dachówkowe i trapezowe
- * Okna dachowe, rynny PCV
- * Płyta falista *ONDURA, ONDULINA*
- * Gonty papowe, obróbki blacharskie
- * Systemy dociepleń *Rockwool, ATLAS*
- * Przydomowe oczyszczalnie ścieków, szamba PCV
- * Grzejniki miedziane „Regulus”

MONTAŻ – TRANSPORT – RATY

„**PROMOTECH**”
Brzeźno ul. Dolna 10
tel.: (067) 255-19-83

MATERIAŁY BUDOWLANE

Nowo otwarty sklep
ul. Sierakowska 46

- * wszystkie systemy dociepleń
- * materiały ciężkie
- * materiały lekkie

PPHU KAKABA

Ćmachowo 46

Tel.: 0 602 752 342;

0 604 640 369;

Tel./fax: (067) 254 40 95

**Promocja ceramiki
budowlanej**

☺ **FARBY**

w szerokim zakresie kolorów
NISKIE CENY!

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam prosięta 254 72 23

Sprzedam M4. 254 92 53; 0 602 401 298

KARCHER czyszczenie dywanów
i tapicerek ☎ 0 605 246 786

Sprzedam kawalerkę os. Słowiańskie
(061) 825 63 66; 0 694 967 910

Sprzedam działki budowlane
0 694 801 698

Sprzedam garaż os. Słowiańskie
prz bloku nr 2. Tel.: 0 600 404 332

Oddam w najem 4-pokojowe w bloku
254 02 83; 0 691 947 669

Przyjmę kierowcę kat. C+E
kontakt 506 122 108

Sprzedam dom do wykończenia
0 601 173 215

KANTOR ul. Poznańska 47
tel.: 254 37 65 **Najlepsze ceny!**
prawie wszystkie waluty

**Zatrudnię handlowca
ze znajomością
branży BHP,
oraz komputera**

Kontakt :

☎ 254 21 90 ☎ 602 633 083

SKŁAD DRZEWNY

Wronki, Szklarnia

poleca:

- * więźbę dachową
- * tarcicę

tel.: *tartak* (095) 762 45 53
tel.: *skład* 0 691 178 673

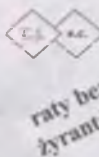
KOMINKI

WKŁADY KOMINKOWE
Rozprowadzanie ciepłego powietrza

Bartłomiej Foremski

Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

studio dekoral



Elżbieta i Jerzy Bajonowie
polecają:

• **PLYTY GIPSOWE
i PROFILE**

w cenach konkurencyjnych

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- PŁYTKI CERAMICZNE

**KOMPUTEROWA
MIESZALNIA FARB!**

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)

pn – pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: 254 94 76

Płatność kartami bankowymi

DOGODNY DOJAZD I PARKING



SAMOCHODOWE, INSTALACJE GAZOWE



**MONTAŻ
i SERWIS**

Szamotuły, ul. 3 Maja 4
tel.: (0 61) 29 21 611
kom.: 0609 078 993

Raty

DZISIAJ FAKTURA

ODBIÓR WIOSNĄ

Blachy dachówkopodobne

poleca

PROMOTECH

Brzeźno -tel./fax (0-67) 255 19 83



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

czynna:

od poniedziałku do piątku w godz.: 10.00 - 18.00
wtorek w godz. 10.00 - 14.00
sobota - nieczynne

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33



czynne:

wtorek - sobota 10.00 - 14.00

poniedziałek - nieczynne dla zwiedzających
Inne godziny i terminy wystarczy uzgodnić telefonicznie.

wystawa czasowa:

25 LAT PONTYFIKATU JANA PAWŁA II

PRACE DZIECI

Harmonogram zajęć na kręgielni:



poniedziałek - piątek

18.00 do 22.00

oraz soboty i niedziele

przeznaczone są dla zakładów pracy i indywidualnych osób.

Wroniecka Telewizja Kablowa

spełnia Twoje oczekiwania

- stały dostęp do Internetu
- multimedialna sieć kablowa
- cyfrowa jakość obrazu
- programy TV stereo NICAM
- program lokalny

Firma RONI - Wronki, Plac Wolności 2a
tel. 254 11 16 www: roniwtk.prv.pl



To gwiazdy z nieba dla Ciebie

Tel. 25-41-900
Fax 35-10-900
www.as.pila.pl

DYŻURY APTEK



POD ORŁEM, Rynek 6, tel. 254 01 34
SŁONECZNA, ul. Partyzantów, tel. 254 35 67
PHARMACON II, os. Borek, tel. 254 93 79
ARNICA, ul. Mickiewicza 47, tel. 254 20 17

15 listopada - sobota

Pod Orłem 8.00 - 13.00

19.00 - 20.00

Arnica 8.00 - 14.00

16 listopada - niedziela

Pod Orłem 9.00 - 13.00

19.00 - 20.00

Gminny Ośrodek Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych we Wronkach oraz Fundacja Profilaktyki i
Leczenia Uzależnień "Wybór" w Chojnie zapraszają na

**warsztaty terapeutyczne dla osób
z problemem alkoholowym
oraz członków ich rodzin**

29 listopada - godz. 14.00

„Od wyuczonej bezradności do bezsilności ratującej życie”
prowadzi: Roman Pamianowski

20 grudnia - godz. 14.00

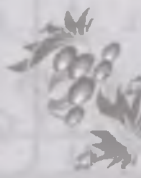
„Poprawa jakości życia- warunkiem trzeźwienia”,
prowadzi: Jacek Czapliński

Organizatorzy zapewniają transport dla wszystkich
chętnych- wyjazd w dniach warsztatów o godz. 13.30
z parkingu GOpIRPA- ul. Powst. Wlkp. 23.

**W tym tygodniu
urodzin
nie obchodzi
nikt z członków
TMZW.**

W związku z tym życzenia
składamy wszystkim,
którzy chcieliby być
członkami TMZW.

„Wiedza daje pokorę
wielkiemu,
dziwi przeciętnego,
nadyma małego”
Lew Tołstoj



VIII ANDRZEJKOWY BAL (NIE) STRAŻAKA

29 LISTOPADA 2003 20.00

DUŻA SALA - WRONKI

GRA ZESPÓŁ REX

INFOR. 0- 501- 467- 452

Odbiór biletów cukiernia

Izabella ul. Ratuszowa

dla Andrzejków nadal gratis !!!

ZAPRASZAJĄ „CHĘCHACZE”



wronieckie sprawy

tel. (067) 254 01 36

fax: (067) 254 16 16

e - mail:

wronieckie @ priv5.onet.pl
zenek99@g02.pl

WYDAWCA: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki ul. Szkolna 2. tel.: 254 01 36

Redaktor naczelna: Grażyna Kaźmierczak; tel.: 0-501 467 452 lub (254 01 33)

Druk: Zakład Graficzny STS - Czarnków

Ogłoszenia i reklamy: Agencja Wydawnicza - Reklamowa Wronki, Pl. Wolności 9. Tel./fax: (67) 254 16 16
pn.- pt. w godz. 9.00 - 17.00, sob. 9.00 - 13.00

Zarząd TMZW zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany
tytułów i adjustacji. Za treść ogłoszeń wydawca nie odpowiada. Anonimów nie drukujemy!

Adres korespondencyjny redakcji - siedziba TMZW w budynku muzeum; 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2

Numer zamknięto: 11.11.2003r.

Amica

Amica Sport S.S.A.

ul. Leśna 15A, 64-510 WRONKI
tel./fax: +48 (67) 254 55 57

e-mail: transport@amica.com.pl



USŁUGI TRANSPORTOWE na miarę Twoich potrzeb

ATRAKCYJNE CENY*
KOMFORT I WYGODA
BEZPIECZEŃSTWO
RZETELNOŚĆ



W przypadku zawiązania bliższej współpracy Amica oferuje atrakcyjny pakiet usług sportowo-gastronomiczno-rehabilitacyjnych

Amica - GWARANTEM BEZPIECZEŃSTWA I KOMFORTU



Biesiada...



bracia...



Kuchnia najważniejsza!



nowi członkowie



pamiątkowy znaczek

11 listopada Święto Niepodległości



25 LAT
PONTYFIKATU
JANA PAWŁA II
PRACOWNIE